

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 287 (3526) Poniedziałek, 3. XII. 1962 r. Cena 50 gr

A. Mikojan o wynikach wizyty w USA Rozmowy z Kennedy'm były pożyteczne

Wicepremier ZSRR przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP) — W niedzielę powrócił do Moskwy pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Anastas Mikojan.

W stolicy USA Mikojan konferował z prezydentem Kennedy'm (w czwartek) oraz sekretarzem Stanu Ruskiem (w piątek). Przedtem wicepremier radziecki przebywał na Kubie, gdzie prowadził rozmowy z premierem Fidelem Castro.

Jak podaje agencja Associated Press, Mikojan oświadczył reporterom, przed odjazdem do Moskwy, że jego rozmowy z prezydentem Kennedy'm i z sekretarzem Stanu Ruskiem, były pożyteczne. Lepiej wyjaśniliśmy nawzajem swe stanowiska w różnych zagadnieniach międzynarodowych — powiedział wicepremier. Oświadczył on, że rozmowy w sprawie uregulowania problemu w strefie Morza Karaibskiego będą kontynuowane.

Wasyngtoński korespondent „Reutery” pisze, że wizyta Mikojana była nowością numer jeden w stolicy amerykańskiej. Korespondent podkreśla, że rozmowy Mikojana z prezydentem Johnem Kennedy'm i sekretarzem Stanu Ruskiem, były pożyteczne.

Na miesiąc przed końcem roku

- Listopadowe nadwyżki białostockiego włókna
- Dodatkowa produkcja przemyślni skórzanego

A zatem tylko jeden miesiąc pozostał do końca roku. Nic więc dziwnego, że pracę białostockich zakładów przemysłu włókienniczego cechuje wzmocniony rytm. Jedne załogi zapewniły już sobie dodatni bilans tegorocznej pracy, a drugie dokładają starań, aby odrobić niedobory z ubiegłych miesięcy. Dowodem tego są dobre wyniki wypracowane w listopadzie.

I tak, załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego wytworzyła dodatkowo 12 ton przędzy i 215 tysięcy metrów tkaniny. Natomiast nadwyżka za 11 miesięcy wynosi 90 ton przędzy i 30 tysięcy metrów tkaniny. Tym samym plan roczny zostanie wykonany przed terminem.

Również przed terminem wykonano swe zadania roczne Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach. W

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna około plus 2 stopnie C. Wiatry umiarkowane, zachodnie. JUTRO — bez większych zmian.

6-letnia kompozytorka

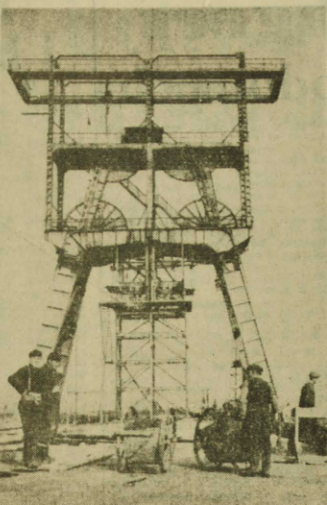
MOSKWA

(PAP) — Kiedy mała mieszkanka Moskwy, Tania Fietkina, miała zaledwie 4 lata, kompozycją już własne utwory muzyczne. Obecnie ma 6 lat. Uczyła ona walców, menuetów, marszów i inne utwory — razem przeszło 15.

Zainteresowanie muzyką Tania przejawiała już jako 2-letnie dziecko.

Planista radziecki i pedagog, profesor H. Neuhaus tak powiedział o Tani: „to cudowny, rzadki talent”.

Przed Dniem Górnika



WARSZAWA (PAP) — We wtorek 4 grudnia przypada tradycyjne święto górników — Barburka.

Centralna akademia z okazji Dnia Górnika odbędzie się w poniedziałek 3 grudnia w domu muzyki, tańca i pieśni w Zabrze. Przebieg akademii będzie transmitować Polskie Radio o godz. 16.55 w programie II.

NA ZDJĘCIU: prace przy budowie nowej kopalni „Jastrzębie”, której uruchomienie przewiduje się na tegoroczny Dzień Górnika. (Widoczna wieża wydajowa szybu nr 1).



30.XIbr. Zarząd Główny TPP-R gościł w swej siedzibie w Warszawie przewodniczącą Prezydium Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zakarcia — Ninę Popową. NA ZDJĘCIU: Nina Popowa w rozmowie z członkiem Zarządu Głównego TPP-R. CAF — fot. Tymfiński

X Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej

RZYM (PAP) — W niedzielę 2 bm. w wielkiej sali Pałacu Kongresu w Rzymie rozpoczął swe obrady X Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej. Miejsca na sali zajęli delegaci, przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych z różnych krajów

Poważny wzrost polsko-węgierskich obrotów handlowych

BUDAPEST (PAP) — W wyniku zakończonych rokowań handlowych w dniu 1 grudnia 1962 roku został podpisany w Budapeszcie między rządami Polski i Węgier protokół o wymianie towarów i płatnościach na rok 1963.

Zgodnie z postanowieniami protokołu, wymiana towarowa między obu krajami w roku 1963 wzrosła w stosunku do założonych umów wieloletniej o ok. 49 proc., a w stosunku do protokołu na rok 1962 o przeszło 17 proc., osiągając obroty w wysokości przeszło 640 mln złotych złotych.

świata, korpusu dyplomatycznego krajów socjalistycznych, włoskich partii politycznych — z wyjątkiem neofaszystów i monarchistów — oraz tłumy publiczności.

Obecna jest delegacja KC PPZR, w skład której wchodzi: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PPZR — Zenon Kliszko oraz członkowie KC — Lucjan Motyka i Artur Starekiewicz.

Przewodniczący federacji Partii Komunistycznej w Mediolanie Cossutta ogłosił porządek obrad. Zjazd zatwierdził porządek obrad, który przewiduje:

1. referat pierwszego sekretarza KC — Togliattiego pt. „Jedność klas pracujących na drodze do socjalizmu w warunkach pokoju i demokracji”;
2. zmiany w statucie partii;
3. wybory do władz partyjnych.

W przemówieniu inauguracyjnym przewodniczący federacji Partii Komunistycznej w Mediolanie, Cossutta powołał 876 delegatów wybranych na 113 zjazdach organizacji terenowych federacji partyjnych, jakie poprzedziły X Zjazd.

Następnie referat wygłosił Palmiro Togliatti.

V Kongres Zw. Zaw.

Tito udał się do ZSRR

BELGRAD (PAP) — W niedzielę na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa, wyjechał z Belgradu specjalnym pociągami na wypoczynek w Związku Radzieckim prezydent Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — Józef Broz Tito z małżonką. Wraz z prezydentem Tito do Moskwy wyjechali m. in. zastępca przewodniczącego Związku Ludowej Skupczyny Serbii — J. Veselinow i przewodniczący Zgromadzenia Ludowego Macedonii — L. Arsov.

Wzrost liczebny FPK

PARYŻ (PAP) — Z oświadczenia Biura Politycznego FPK o publikowanym w związku z odwołaniem legitymacji członkowskich na rok 1963, wynika, iż szeregi jej wzrosły w ciągu 1962 roku o 48 tysięcy osób. W 1961 roku w FPK zarejestrowano 1,2 miliona członków. W 1962 roku FPK zarejestrowała 1,24 miliona członków.

U Thant sekretarzem generalnym ONZ

NOWY JORK (PAP) — 30.XI. wieczorem Zgromadzenie Ogólne ONZ jednomyślnie wybrało U Thanta, na stanowisko sekretarza generalnego ONZ. Na mocy decyzji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, funkcję tę U Thant sprawować będzie do 3 listopada 1965 r.

Po ogłoszeniu wyników, zabrał głos U Thant, który podziękował Zgromadzeniu za okazane mu zaufanie i oświadczył, że wierzy, że będzie przysłużył, jako zioło obejmujące stanowisko p.o. sekretarza generalnego ONZ. Podkreślił on również, że będzie pełnił swą funkcję mając na względzie jedynie interesy Narodów Zjednoczonych.

Hotel na 6 tys. osób zbudowany będzie w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Sześć tysięcy osób będzie mogło pomieścić w swoich 3400 pokojach nowy hotel moskiewski, którego budowę rozpoczęto nad brzegiem rzeki Moskwy, nieopodal Kremla. Ten największy w Europie hotel oddany zostanie do użytku w roku 1965.

Będzie to nowoczesny 12-piętrowy gmach, jego centralny korpus ma sięgać 20 pięter.

Znów tragiczna katastrofa samolotowa

NOWY JORK (PAP) — Tuż przed lądowaniem na nowojorskim lotnisku Idelwile uległ katastrofie 4-motoworowy samolot pasażerski, na którego pokładzie znajdowało się 43 pasażerów i 3 osoby załogi. Według informacji, 22 pasażerów, w tym dwie stewardesy, wyszły z ka-

Plan i budżet na warsztacie komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP) —

Szereg komisji sejmowych dyskutowało nad sprawozdaniem Rady Ministrów z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i Budżetu Państwa na rok 1963 w poszczególnych resortach.

Komisja Handlu Wewnętrznego omawiała politykę cen w obrocie towarowym, uwagi NIK do sprawozdania rządowego oraz odpowiedź resortu na dezeryaty komisji. Komisja uchwaliła także dezeryaty w sprawie gastronomicznej.

Zwrócono m. in. uwagę na występowanie braków w poszczególnych asortymentach towarów oraz niedostatek planowego wzrostu dostaw niektórych podstawowych artykułów żywnościowych.

Na ostatnim posiedzeniu komisja uchwaliła dezeryaty w

CIąg dalszy na str. 2

W. Trampczyński opuścił Brazylię

RIO DE JANEIRO (PAP) — Minister Handlu Zagranicznego PRL W. Trampczyński odjechał w sobotę wieczorem z Rio de Janeiro do Rzymu.

Wizyta ministra Trampczyńskiego w Brazylii — w zgodnej opinii obu stron — okazała się bardzo owocna, ponieważ doprowadziła do szeregu konkretnych decyzji. Tak np. przypięszone zostało sfinalizowanie umowy na budowę przez Polskę w stanie Rio Grande do Sul wielkiej słowni wartosci 26 milionów dolarów i zwiększone zostały szanse zawarcia wkrótce szeregu innych korzystnych dla obu stron umów.

zakończył obrady

- I. Loga - Sowiński ponownie przewodniczącym CRZZ
- Przyjęcie uchwały o gospodowaniu składką związkową

WARSZAWA (PAP) — W sobotę 1 grudnia zakończył się piąty po wyzwoleniu, a jedenasty w historii ruchu zawodowego Kongres Związków Zawodowych. Na zakończenie obrad przybyli: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz i przewodniczący Komisji Planowania — Stefan Jędrzejowski.

W ostatnim dniu Kongresu przyjął uchwałę w sprawie lepszego gospodarowania składką związkową oraz dokonał wyboru nowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i Centralnej Komisji Rewizyjnej. W skład CRZZ weszło 125 działaczy związkowych reprezentujących wszystkie szczeble organizacyjne ruchu zawodowego.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyników wyborów odbyło się pierwsze Plenum CRZZ, które powołało 27 osobowe Prezydium, przewodniczącego, wiceprzewodniczących i sekretarzy Centralnej Rady. Funkcję prze-

Podpisano porozumień radziecko - laotańskich

MOSKWA (PAP) — 1 grudnia br. pierwszy wicepremier Związku Radzieckiego, Aleksei Kosygin i wicepremier oraz minister finansów Krolestwa Laosu, Phoumi Nosavan, podpisali w Moskwie porozumienie handlowe i płatnicze między obu krajami, jak również porozumienie w sprawie okazania przez ZSRR pomocy przy budowie elektrowni wodnej na rzece Pham Phien.

Podpisano również porozumienie, zgodnie z którym ZSRR wybuduje w darze dla narodu laotańskiego szpital i radiostację w Vientiane.

Sukces warszawskich specjalistów

Kościół

w Al. Świerczewskiego na nowym miejscu

WARSZAWA (PAP) — Pełnym sukcesem zakończyły się prace przy „przeprawie” kościoła — w Al. Świerczewskiego w Warszawie. Obiekt ten o ciężarze ok. 6.800 ton i kubaturze ok. 10.500 m³, zmienił swoje dotychczasowe miejsce.

Ten pasjonujący eksperyment wzbudził wśród mieszkańców stolicy powszechne zainteresowanie. Mimo późnej pory i panującego chłodu oraz wprowadzonych ograniczeń, zebrało się wielu ciekawych, by śledzić interesujące wydarzenie.

Wśród obserwujących znaleźli się m. in. wicepremier Julian Tokarski, minister Spraw Wewnętrznych Władysław Wiecha, 1 sekretarz KW PPZR Walenty Titkow oraz członkowie Prezydium St. Rady Narodowej z prze-

CIąg dalszy na str. 2

Na miesiąc przed końcem roku

Ciąg dalszy ze str. 1

listopadzie wytworzono dodatkowo 15 tysięcy metrów tkanin.

Z dużymi nadwyżkami wykonali plan listopadowy włókniarze z BZPW im. Sierżana. Przedsiębiorcy wytworzyli dodatkowy ponad 7.600 kg przędzy, tkaninę — 11.736 metrów tkanin, zaś dział wykończalni — 11.168 metrów tkanin. Za 11 miesięcy nadwyżka sięga 26.600 kg przędzy i ponad 10 tys. metrów tkanin. Niestety, są jeszcze małe niedobory w tkaninach gotowych, które jednak — jak stwierdza dział planowania — zostaną odrobione na kilka dni przed końcem roku.

Dobrymi rezultatami legitymuje się również włókniarze z ZPW im. E. Piłata w Wasilkowie. W listopadzie wytworzone znaczne nadwyżki, zaś za 11 miesięcy wyniosła one 3.800 kg przędzy i 10 tys. metrów tkanin. Plan roczny zostanie wykonany na parę dni przed terminem.

Listopad był też pomyślnym miesiącem we Wschodnich Zakładach Przemysłu Wełnianego. Jednak załogi zakładu wyniosły 9 tys. metrów tkanin. Ambicją załogi WZPW jest więc maksymalne odrobienie tego niedoboru.

więc załoga Augustowskiej Fabryki Obuwia w okresie minionych 11 miesięcy wyprodukowała ponadplanowo 4.457 par damskiego obuwia.

Od tkanin do obuwia. A Zadania roczne zostaną wykonane przed terminem. Także kilka dni przed końcem miesiąca wykonano roczne zadania załogi Białostockich Zakładów Garbarskich. (rk)

Sukces warszawskich specjalistów

Ciąg dalszy ze str. 1

wodniczanym Januszem Zaryskim.

Przebieg choroby oczekiwano rozpoczęcia prac. Wreszcie o godz. 0.34 budynec ruszył. Prawie niedostrzeżenie dla oka bryła kościolca zaczęła się przesuwać. Była to kilka minut przed godz. 5. Zatrzymała się w oznaczonym miejscu odległym od swego dotychczasowego położenia o 21 m.

Przebieg choroby oczekiwano rozpoczęcia prac. Wreszcie o godz. 0.34 budynec ruszył. Prawie niedostrzeżenie dla oka bryła kościolca zaczęła się przesuwać. Była to kilka minut przed godz. 5. Zatrzymała się w oznaczonym miejscu odległym od swego dotychczasowego położenia o 21 m.

Sukces ten — jest dowodem wysokiego poziomu fachowego warszawskich specjalistów.

Strauss już bez teki ministra

Na arenie europejskiej zasława wydarzenia dużej wagi — F. J. Strauss, minister obrony ZFR, najpopularniejszy rzecznik tzw. czwartej potęgi atomowej i faworyt kanclerza Adenauera — po czterogodzinnej sesji w Berlinie, w której uczestniczył w dyskusji z kanclerzem, zrezygnował z teki ministra obrony NRF. Trwający bez mała miesiąc spór między politykami bismarckimi co do struktury osobowej przyszłego rządu spowodował, iż w końcu Strauss, który jeszcze kilka dni temu stanowczo odmawiał ustąpienia z zajmowanego stanowiska, niedowładnie dając do zrozumienia, iż w razie potrzeby przedstawi dowody pisemne dotyczące Adenauera, który „nie tylko wiedział o gory zoli, jaką minister zamierzał odegrać w akcji przeciwko „Der Spiegel”, ale nawet zachęcał go do tego”.

Nie pomogli wysiłki Adenauera, który — by ratować siebie i swego faworyta — przejął część odpowiedzialności za akcję przeciwko „Spiegelowi” na siebie. Adenauer nie uratował swego pupila, więcej — po najwęższym porażce, jakiej doznał zęgnając się z człowiekiem, który miał pełne zaufanie rządu i który polną ogroźną rolę w polityce zagranicznej — zachodniemieckiej „landeswehry”. Adenauer stanął w obliczu dość radiowego dictum. — Politycy zachodniemieccy, którzy niedawno zasądzi, by stary kanclerz, równocześnie z opublikowaniem nowego składu rządu, określił dale swego ustąpienia”.

Z osoba Straussa wiąże się nie tylko szereg koncepcji politycznych, wiąże się również szereg spraw, które rzutują na ministra nie tylko jako polityka.

Kongres Zw. Zawodowców

Ciąg dalszy ze str. 1

bolewicz i Czesław Wiśniewski. Przewodniczącym Centralnej Komisji Rewizyjnej został ponownie — Edward Walaszczyk.

Członkowie nowo wybranego Prezydium CRZZ wśród długiego nie milknącego oklasków zajęli miejsca w Prezydium Kongresu. Ignacy Loga-Sowiński podziękował delegatom za owocny wkład w obrady. Kampania przedkongresowa — stwierdził mówca — przyczyniła się do uaktywnienia wszystkich ogniw związkowych i umocnienia sprawności organizacyjnej ruchu zawodowego. Obecnie mamy przed sobą okres wyjątkowej pracy nad realizacją programu zawartego w uchwałach kongresowych. W ten sposób przyczynimy się do wykonania zadań wytyczonych w przemówieniu i sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka.

Kongres nasz jest wyrazem jedności ludzi pracy na całym świecie i tej sprawie pragniemy nadal jak najpełniej służyć. Jedność ta była i będzie źródłem naszej siły. Tylko ta droga może doprowadzić do urzeczywistnienia powszechnych postulatów ludzi pracy całego świata: przerwania łańcucha zbrojeń, powszechnego i całkowitego rozbrojenia, pokojowego współistnienia państw.

Mówca podziękował delegatom zagranicznym za ich udział w Kongresie oraz za serdeczne pozdrowienia przekazane przez nich ludzom pracy w Polsce.

I. Loga-Sowiński podkreślał, że o wartości uchwał kongresowych zdecyduje ich realizacja, zwrócił się z apelem do wszystkich ogniw związkowych i samorządów robotniczych, aby postawione w Uchwałach Kongresu stały się treścią ich codziennego działania.

W sobotę również przewodniczący komisji finansowo-organizacyjnej przedstawił projekt uchwały w sprawie lepszego gospodarowania składką zwłazkowa. Uchwała została przyjęta przez delegatów.

Dla zabezpieczenia realizacji istniejących kierunków działalności związkowej w Kongresie Związków Zawodowych postanowiono: 1) utrzymać składkę członkowską w dotychczasowej wysokości i proc. od zarobku brutto, pomniejszonej o podatek od wynagrodzenia; 2) zwiększyć składkę członkowską rencistów ustalać statuty Związków Zawodowych; 3) utrzymać dla wszystkich związków zaw. jednolite świadczenia na rzecz Związku Zawodowców w wysokości 3 proc. ogólnych wpływów ze składek członkowskich; 4) dla zapewnienia niezbędnych

środków na kontynuowanie podjętych w ostatnich latach inwestycji socjalnych i kulturalnych o charakterze międzyzwiązkowym, służących zaspokojeniu potrzeb ogółu związkowców i ich rodzin oraz budownictwa szkół — związkowych pomników Tyścień, w miejsce dotychczasowych dwójek świadczeń — Kongres ustala obowiązek jednolitego świadczenia przez wszystkie związki zawodowe na ogólnozwiązkowy fundusz inwestycji socjalnych i kulturalnych — w wysokości 3 proc. ogólnych wpływów ze składek;

4) dla zaspokojenia potrzeb w zakresie zapewnienia stałego i regularnego świadczenia w ramach liczby związkowców i ich rodzin, warunków kulturalnego wypoczynku oraz polepszenia stanu zdrowotnego — Kongres zobowiązuje Zarządy Głównie Zw. Zaw. do gromadzenia wszystkich oszczędności wygóspodarowanych w instancjach związkowych i radach zakładowych oraz części środków ze sportu oraz finansowania na rozbudowę obiektów wypoczynkowych, ośrodków letniskowych, sanatoriów i ośrodków kulturalnych ujętych w planach perspektywicznych;

5) w celu zwiększenia efektywności rosnących nakładów finansowych na działalność związkową, a zwłaszcza na upowszechnienie kultury i oświaty, rozwój wychowania fizycznego i sportu oraz finansowania wypoczynku po pracy — Kongres zaleca zaspokojenie rozproszonych na cele środków w budżetach instancji związkowych i rad zakładowych.

Kongres zobowiązuje Zarządy Głównie Związków Zawodowych do wzmocnienia kontroli i nadzoru nad gospodarką finansową w podległych instancjach i radach zakładowych.

P. Abrasimow ambasadorem radzieckim w NRD

BERLIN (PAP) — Jak informuje agencja ADN, rząd ZSRR odwołał M. G. Pierwuchina, ze stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego, w związku z jego przejściem do innej pracy. Jego następcą został mianowany były ambasador ZSRR w Polsce P. A. Abrasimow.

List Czou En-laja do Nehru

PEKIN (PAP) — Rząd CHRL wezwał rząd Indii do podjęcia kroków, by wspólnymi siłami „dążyć do rozwiązania obecnej sytuacji w kierunku jeszcze większego zjednoczenia”. Wezwanie to zawarte jest w liście skierowanym przez premiera CHRL, Czou En-laja do premiera Indii, Nehru w dniu

Plan i budżet

Ciąg dalszy ze str. 1

sprawach przemysłu gastronomicznego. Komisja poleca m. in. zapewnienie warunków dalszego rozwoju i modernizacji sieci barów mlecznych oraz podjęcie kroków, których celem byłoby polepszenie sytuacji kadrowej w przemyśle gastronomicznym.

Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy dyskutowała nad ubiegłoroczną pracą tych dziedzin naszej gospodarki. W czasie obrad stwierdzono, że choć plany usług świadczonych przez przedsiębiorstwa podległe Komitetowi Drobnej Wytwarzalności zostały w ub. roku wykonane, to jednak szereg planów nie został w pełni wykonanych. Wskazano, że w przyszłości należy przede wszystkim na usługi dla gospodarki społecznej, a nie dla ludności. Ten problem powinien być przedmiotem analizy KDW oraz rad narodowych.

Komisja Kultury i Sztuki rozpatrzyła wykonanie NPG i Budżetu Państwa za 1961 r. oraz trzy kwartały br. w dziedzinach dotyczących: Komitetu do Spraw Radia i Telewizji, RSW „Prasa” i Polskiej Agencji Prasowej.

Ze świata

■ PHENIAN — Na rozkaz sejsmologicznego dyktatora Pak Czong Hi policja południowo-koreańska aresztowała grupę dziennikarzy i redaktorów najwiśszego dziennika opozycyjnego „Hanguk Ilbo”. Szczególnie naraził się on dyktatorowi wysuwając projekt utworzenia w Korei południowej organizacji politycznej typu brytyjskiej Labour Party, która skupiałaaby elementy opozycyjne. Pak Czong Hi zażądał „dobrowolnego” zaprzestania wydawania dziennika. „Hanguk Ilbo” jest drugim pod względem wysokości nakładów pismem południowo-koreańskim.

■ LONDYN — Przemawiając w klubie członków Labour Party przy Uniwersytecie w Oksfordzie, przywódca partii, Gaitskell, stwierdził, że pod koniec bieżącego roku wobec natężenia sytuacji w Anglii dojdzie do 600 tysięcy osób, albo nawet więcej.

■ PARYŻ — Francuska akademia medyczna, utworzona ostatecznie komisją, która ma opracować stanowisko medycznej rady robotniczej, na podstawie regulacji urodzin i pracy uświadamiającej w szkołach średnich. Decyzja ta została podjęta na sesji 24 października. W skład komisji wchodził prof. Armada Delille, który wobec „niepokojąco wysokiego przyrostu naturalnego” domagał się kontroli urodzin i wprowadzenia lekcji uświadamiających w szkołach średnich.

28 listopada br., na 2 dni przed terminem wycofania chińskich oddziałów granicznych na całej linii granicy chińsko-indyjskiej.

Czou En-laj w swym liście mówi o konieczności usunięcia rozbieżności w sporze z Związkiem Indiami. Znaczącym krokiem w tym kierunku jest jednostronne wycofanie oddziałów chińskich na odległość 20 kilometrów od linii faktycznej kontroli jaka istniała w 1959 r. nie stanowi jeszcze gwarancji przed wznowieniem konfliktu granicznego, premier CHRL proponuje mianować przedstawicieli, którzy omówiliby na miejscu konkretne problemy. Do tych ostatnich — jak wynika z listu opublikowanego przez agencję Sina — należałyby sprawy związane z wycofaniem sił zbrojnych obu stron, utworzeniem strefy zdemilitaryzowanej, ustanowieniem posterunków kontrolnych i wymiana jeńców. Jeśli spotkania tych pełnomocników okazałyby się owoce, wtedy Chiny i Indie mogłyby przystąpić do rozmów mających na celu przyjazne rozwiązanie sporu granicznego.

TOTO-LOTEK 25, 27, 33, 41, 47, 48, (34)

Kłopoty polityczne Bonn

BONN (PAP) — W rozmowach na temat utworzenia nowego rządu bońskiego spór trudności sprawia znalezienie następcy na stanowisko ministra obrony. Jak wiadomo, minister budownictwa mieszkaniowego NRF, Luecke, którego wymieniano jako kandydata na ten urząd,

oświadczył, iż nie zamierza oświadczyć ministrem obrony. Tego rodzaju oświadczenie złożył w sobotę również urzędujący przewodniczący CDU, Duhrhus, również wymieniany jako kandydat na następcę Straussa.

Przewodniczący FDP, Mendel, w wywiadzie dla „Welt Am Sonntag” powiedział, że „CDU/CSU dysponuje kilkoma odpowiednimi ludźmi na to stanowisko”. Zdaniem Mendelgo w najgorszym wypadku urząd ministra obrony „może objąć na okres przejściowy jeden z zachodniemieckich generałów — Speidel, Heusinger lub Foerster”.

Inna trudność przy formowaniu rządu to sprawa dalszego pozostawiania Adenauera na stanowisku kanclerza. Według „Welt Am Sonntag” CDU/CSU coraz natarczywiej domaga się mianowania następcy Adenauera. Dwie trzecie członków frakcji parlamentarnej CDU/CSU w Bundestagu opowiada się za tym, aby na to stanowisko wyznaczyć ministra gospodarki NRF, dotychczasowego wicekanclerza — Erharda.

Dziś dalszy ciąg rozmów radziecko-amerykańskich

NOWY JORK (PAP) — Przedstawiciele Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych wznowia w poniedziałek w Waszyngtonie rozmowy na temat problemu kubańskiego.

Stany Zjednoczone mają reprezentować Stevenson, Mcclroy i Yost. Na czele negocjatorów radzieckich stoi pierwszy wiceminister Spraw Zagranicznych, Wasilij Kuzniecowa.

W Algierii Zapowiedź czystki w administracji, przemyśle i rolnictwie

ALGER (PAP) — Biuro Polityczne FLN ogłosiło oficjalny komunikat zapowiadający stworzenie aparatu mającego przeprowadzić czystkę w administracji, w przemyśle i rolnictwie. Na czele tego aparatu stanie specjalna komisja krajowa, której podlegać będą komisje departamentalne, regionalne i miejskie. Komunikat ten ukazał się po zakończeniu tygodniowych tajnych obrad Biura Politycznego, którym przewodniczył sekretarz generalny FLN Mohamed Kiedder. Przeprowadzenie czystki ma na celu usprawnienie działalności algierskiego aparatu państwowego i całej gospodarki algierskiej.

Posiedzenie stałej Komisji Chemicznej RWPG

BERLIN (PAP) — W Berlinie rozpoczęły się obrady 41. sesji stałej Komisji Chemicznej RWPG. Polskę reprezentowała 6-osobowa delegacja z wiceministrem Przemysłu Chemicznego Edwardem Zawadą. Komunikat o przebiegu sesji stwierdza, że omówiono główne perspektywiczne kierunki postępu technicznego w tej tak ważnej gałęzi przemysłu. Ponadto uzgodniono zasady specjalizowania się poszczególnych krajów RWPG w różnego typu produkcji chemicznej.

USA wystrzelił nowego „Telstara”

WASZYNGTON (PAP) — W Stanach Zjednoczonych zapowiedziano wystrzelenie w przyszłym tygodniu z przylądka Canaveral nowego satelity telekomunikacyjnego typu „Telstar”. Przy pomocy nowego satelity mają być ponownie podjęte próby z przekazywaniem poprzez satelity audycji telewizyjnych. Jak wiadomo, pierwszy satelita tego typu wciąż jeszcze krąży po orbicie, ale w ub. tygodniu przestał reagować na sygnały z Ziemi, włączając i wyłączając jego urządzenia przekazywające.

PARYŻ (PAP) — Sześciu osobnikowi dokonano zabójczego napadu na jeden z banków w centrum Paryża. Sterroryzowani urzędnicy napastników zawczasu walizkę około 200 tys. nowych franków.

W nocy cztery przed bankiem zabrał się pociąg z tłum gwałtownych, którzy sędzieli, że oglądają scenę nakręcenia filmu kryminalnego. Zdziesiątka zabrała niedawno mat scenariusza i „Ziel” gry aktorów. Po dokonaniu napadu zdołali wsiadli szybko do „Citroena” zabrały go do drogi, pogroziły ulicznemu fotografowi, który chciał im zrobić „panoramy kłowe zdjęcie”.

W Jemenie panuje spokój

KAIR (PAP) — Przedstawiciel dowództwa armii jemeńskiej oświadczył korespondentowi agencji MEN, że zjednoczone siły zbrojne Jemuenu i ZRA całkowicie kontrolują północną część Jemuenu oraz w szczególności okręg Saada i rejon wybrzeża.

Rzecznic oświadczył, że w całym kraju panuje spokój.

Tysiąc mężczyzn plemienia Bejda zakończyło przeszkolenie wojskowe. Na uroczystości, jaka odbyła się w tej okazji w Sanie, wiceprezydent El-Bajdani oświadczył, że nowi żołnierze zostaną wysłani na granicę, aby strzegli Republiki przed napastnikami z Arabii Saudyjskiej i Jordani.

Około stu Jemeńczyków pracujących w Arabii Saudyjskiej przeszło w sobotę granicę i wyraziło chęć wstąpienia do jemeńskiej gwardii narodowej. Ochotnicy oświadczyli, że władze saudyjskie próbowały zwerbować ich w szeregi wojsk najemnych, aby potem rzucić do walki przeciwko Republice Jemeńskiej.

Statek „Nina II” ocalał

NOWY JORK (PAP) — Pilot samolotu amerykańskiego znalazł w płaszczyźnie „Nina II”, który od dwóch tygodni uważany był za zaginiony. Statek ten — werna kopia statku, na którym Krzysztof Kolumb odbył swą odkrywcą wyprawę do Ameryki — został zastrawiony w odległości 800 mil morskich na wschód od Puerto Rico. Pilot dostrzegł wyraźnie wielki krzyż Kolumba na żaglach. Głębokość statku nie ma analogii niedawno na Atlantyku budziły poważne obawy co do losu dzielnych żeglarzy i spowodowały wszczęcie akcji poszukiwawczej.

12-metrowy statek „Nina II” wyruszył w dniu 10 października br. w podróż do Ameryki z udziałem Kolumba. Na pokładzie statku nie ma ani radia, ani innych nowoczesnych przyrządów nawigacyjnych. Żeglarze korzystali tylko z tych przyrządów, które dostępne były w czasach Kolumba.

Zuchwały napad na bank w Paryżu

PARYŻ (PAP) — Sześciu osobnikowi dokonano zabójczego napadu na jeden z banków w centrum Paryża. Sterroryzowani urzędnicy napastników zawczasu walizkę około 200 tys. nowych franków.

W nocy cztery przed bankiem zabrał się pociąg z tłum gwałtownych, którzy sędzieli, że oglądają scenę nakręcenia filmu kryminalnego. Zdziesiątka zabrała niedawno mat scenariusza i „Ziel” gry aktorów. Po dokonaniu napadu zdołali wsiadli szybko do „Citroena” zabrały go do drogi, pogroziły ulicznemu fotografowi, który chciał im zrobić „panoramy kłowe zdjęcie”.

Od dwufosfatu

do elany

STO
chemicznych
nowalijek

Ponad sto nowych, szczególnie ważnych dla gospodarki wyrobów wprowadzi w roku przyszłym nasz przemysł chemiczny do programu produkcyjnego. Wśród „nowalijek” znajdujemy wiele nowych gatunków tworzyw sztucznych i włókien syntetycznych: polietylen, żywice poliestrowe i epoksydowe, włókno „elana”. Na liście nowości są też nowe środki ochrony roślin, nawozy i dodatki do pasz (dwufosfat i fosforan paszowy), barwniki dla włókien, izolacje, lakiery i materiały izolacyjne dla elektrotechniki.

Liczne nowości znajdują również zastosowanie w samej technice wytwarzania.

Nowością będzie również przyszłoroczna praktyka inwestycyjna przemysłu: większość środków skoncentruje się na 10-15 obiektach. Ma to na celu szybkie uzyskanie znacznego przyrostu produkcji. I tak do najważniejszych w przemyśle chemicznym inwestycji należy budowa Toruńskich Zakładów Włókien Sztucznych (elana), bliźniaczych zakładów w Łodzi (anilana), zakładów w Kędzierzynie (nowy oddział mocznicza) i Tarnowie (amoniak i akrylonitryl). (WIT-AR)

W czynie społecznym

Chodniki
w Rafałowie

Czyny drogowe podejmowane przez mieszkańców gromady Rafałówka w pow. białostockim mają już swoją tradycję. W ubiegłym roku wkład pracy przy budowie i naprawie dróg oceniono na około 200 tys. zł. W tym roku jest podobnie. Wyróżniają się szczególnie mieszkańcy wsi Rafałówka. W ciągu ubiegłego i bieżącego roku doprowadzili oni do porządku drogę przez wieś. Prócz tego Rafałówka jako pierwsza w gromadzie doczekała się chodników. Ułożono ich 1900 mb.

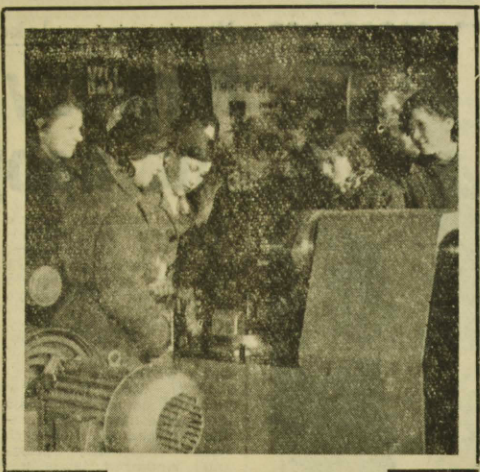
Około 250 mb. dróg wyremontowali też mieszkańcy Dobryńskich. W czynie społecznym dowolili oni żwir i piasek, pracowali przy kopaniu rowów i zakładaniu przepustów. W przyszłym roku planuje się tu układać chodniki. Czyny drogowe podejmowały także inne wsie jak np. Bobrówka i Kamionka.

Jak dowiadujemy się w radzie gromadzkiej, roboty kontynuowane będą również w roku przyszłym. Najważniejszą sprawą jest połączenie kilku wsi z drogą Białystok — Zabudów i Zabudów — Michałowo. Umożliwiłoby to kursowanie autobusów PKS. (wier)

NOWY
KOSZALIN

W Koszalinie, na osiedlu im. Władysława IV wznoszonych jest 8 dużych bloków mieszkalnych. Największy z nich ma 170 metrów długości.

NA ZDJĘCIU: ogólny widok osiedla.
CAF — fot. Pelczarowa



Od pomysłu do przemysłu

15 tysięcy osób
zwiedziło
Wystawę Wynalazczości

W ubiegły piątek (30. XI.) została zamknięta Wystawa Wynalazczości Pracowniczej i Racjonalizacji, która przez okres ponad trzech tygodni (od 6. XI.) czynna była codziennie w Domu Związków Zawodowych. Organizatorami wystawy byli: Wojewódzka Rada do Spraw Postępu Technicznego i Racjonalizacji oraz WKZZ.

Wśród osób zwiedzających wystawę, byli zarówno robotnicy i mistrzowie, technicy i inżynierowie, doświadczeni pracownicy jak i młodzież szkolna. Przybywały liczne wycieczki z powiatów. Wszyscy z zainteresowaniem oglądali przedstawione eksponaty. Nie do rzadkości należały rozmowy na temat szerszego zastosowania (nie tylko w jednym zakładzie) oglądanych pomysłów nowatorskich.

Ogólnie można więc bez przesady stwierdzić, że wystawa ta stanowiła będzie krok naprzód w rozwoju wynalazczości pracowniczej na Białostocczyźnie. (Rem)

NA ZDJĘCIU GÓRNYM: uczestnicy Technikum Gospodarczego oglądają eksponaty Fabryki Przyrządów i Uchwyty w Białymstoku.

Fot. J. Rybiński

Dziś w Dorożkach

Obradują
spółdzielcy

Nie jako zwykle — w sali konferencyjnej Prezydium WRN, lecz w terenie, w spółdzielczej wsi Dorożki, odbywa się dziś kolejna sesja Rady Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W sesji biorą udział: przewodniczący wszystkich naszych spółdzielczych gospodarstw, kierownicy produkcji i agronomowie pracujący w spółdzielniach oraz kierownicy wydziałów rolnictwa prezydium PRN.

Wyjazdowa sesja odbywa się w Dorożkach głównie dlatego, że jednym z punktów obrad jest ocena działalności gospodarczej tej spółdzielni, uwzględniająca szczególnie realizację uchwały III Zjazdu Delegatów RSP. Wiele spraw będzie więc można omówić ze spółdzielcami z Dorożek na miejscu, będzie też można to i owo obejrzeć i przekonać się naocznie o tych czy innych poczynaniach spółdzielni.

Niemniej ważnym tematem obrad sesji będą sprawy związane z przygotowaniem do zbliżającej się kampanii rocznych rozliczeń i zebrań sprawozdawczo-wyborczych w naszych spółdzielniach. (m)

Kampania sprawozdawcza - rozpoczęta

Uchwały instancji
- treścią zebrań wyborczych

Wywiad z tow. Józefem TRUSIEWICZEM
I sekretarzem KM PZPR w Białymstoku

Odbyło się niedawno plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku. A następnie posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego. Obie instancje obradowały nad sposobami wzmocnienia działalności ideologicznej i ideowo - wychowawczej w organizacjach partyjnych i obie podjęły uchwały, których realizacja przyniesie poprawę w stylu pracy partyjnej i oddziaływanie partii na masę. Oczywiście, nie nastąpi to mechanicznie w wyniku li tylko zapoznania członków partii z treścią tych dokumentów partyjnych. Samo zapoznanie jest bowiem jak gdyby pierwszym krokiem na drodze zmian, tak pożądanym w pracy partyjnej, nie może jednak zastąpić rzeczowego i wnikliwego ustosunkowania się do uchwał ze strony towarzyszy i organizacji. A przecież nie na tym bynajmniej sprawa się kończy. W ostatecznym bowiem rachunku liczą się praktyczne wnioski, wypływające z uchwał dla wszystkich kolektyw i wszystkich ogniw partyjnych.

ODBYWA się obecnie kampania sprawozdawczo - wyborcza, w czasie której na zebraniach partyjnych poddaje się ocenie minioną działalność i wyciąga się z niej wnioski na przyszłość. Jak to są oceny i jakie wnioski? Czy ich formułowanie jest wynikiem przestudiowania uchwał KW i KM? Czy uchwały te mają istotny wpływ na przebieg zebrań sprawozdawczo - wyborczych, na dyskusję i uchwały, jakie są podejmowane przez towarzyszy z myślą o przyszłej pracy? Z pytaniami tymi zwróciłem się do I sekretarza KM PZPR — tow. Józefa Trusiewicza, który, z racji swego stanowiska, jest najlepiej zorientowany w tym, czym żywa i jak traktują swe obowiązki kolektywne partyjne wielkiej organizacji miejskiej.

— Organizacja miejska jest rzeczywiście wielkim kolektywem, gdyż liczy 7.536 członków i kandydatów, skupionych w 264 organizacjach podstawowych. Organizacje te działają we wszystkich środowiskach i jeśli potrafia znaleźć „główne ogniewe”, lub mówiąc inaczej — „fronty pracy”, właściwy w danym środowisku, to osiągną ważne rezultaty również w dziedzinie oddziaływania ideologicznego i ideowego na swych bezpartyjnych kolegow. Uchwały obu instancji — miejskiej i wojewódzkiej — mają to do siebie, że ułatwiają podstawowym organizacjom partyjnym uchwycenie tego, co nazywamy „głównym ogniewem” w pracy partyjnej. Wskazują bowiem

zadawczo - wyborczej, prawda?

— Właśnie, bo problem „szerszego oddechu” i przyspieszenia tętna życia partyjnego już teraz, bez żadnej zwłoki, wiąże się jak najbardziej z przebiegającą obecnie kampanią sprawozdawczo - wyborczą, a ściślej mówiąc — z wpływem na nią obu uchwał KW i KM. Co może na ten temat powiedzieć? Że instancja miejska przedstawiła szereg kroków w celu zapoznania członków partii z treścią uchwał, że w wielu środowiskach wywołały one dyskusję i twórczy ferment, który niewątpliwie wpłynął i na atmosferę zebrań sprawozdawczo - wyborczych, i na zwiększenie zainteresowania towarzyszy problematyką ideologiczną i ideowo - wychowawczą. W chwili obecnej trudno operować konkretnymi, a to z tego względu, że uchwały w sprawie wzmocnienia ideowego życia w partii dopiero docierają do organizacji partyjnych i że większość z nich obecnie przygotowuje swe zebrań wyborcze. Oczywiście, aktywności KM czuwają nad tym, ażeby uchwały KM i KW zostały należycie potraktowane. Najwięcej jednak zależy od samych członków partii.

Dotychczas odbyło się w Białymstoku 27 zebrań sprawozdawczo - wyborczych. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługuje zebranie w Akademii Medycznej, gdzie towarzysze właściwie zrozumieli intencje obu uchwał na temat pracy ideologicznej i ideowo - wychowawczej i z tego względu z dużą troską mówili o pracy partyjnej i o możliwościach objęcia nią całej reszty studentów. Ogólnie na większości odbytych dotąd zebrań więcej niż dotąd dyskutowano o postawie członków partii i o sposobach wzmocnienia działalności ideowo - wychowawczej organizacji partyjnych. Nie znaczy to jednak, że jesteśmy zadowoleni z dotychczasowego przebiegu kampanii. Uważamy, że na zebraniach jest zbyt mało rzeczowej i konkretnej krytyki pod adresem winnych przeróżnych zaniedbań. Najbardziej jasnym przykładem odwołania się do zebrań jest spółdzielnia „Podlasie”. Wiele jest tam rozmaitych nieprawidłowości, ale mówi się o nich po kątach, bo na zebraniu sprawozdawczo - wyborczym było na ten temat cicho. Wniosek z tego wypływa taki, że w „Podlasiu” zarówno uchwały, jak i samo zebranie, potraktowano formalnie. Przed tym formalizmem pragniemy przestrzec towarzyszy z innych organizacji i przed brakiem odwagi w krytyce — również.

— W taki to sposób doszliśmy do kampanii sprawozdawczo - wyborczej.

Łomża chce uruchomić
komunikację miejską

Do tej pory, poza Białymstokiem, tylko w Augustowie istnieje komunikacja miejska. Ostatnio o utworzenie miejskiej komunikacji stara się też Łomża. Potrzeba miejskiej komunikacji w Łomży stała się już oczywista. W związku z budową kroczałni, w związku z rozbudową miasta w ogóle, poruszanie się po nim pieszo zabiera zbyt wiele czasu.

Wszystko to skłoniło władze powiatowe do opracowa-

nia studium komunikacyjnego Łomży. Wynika z niego, że uruchomienie miejskiej komunikacji jest przedsięwzięciem niezbędnym i opłacalnym. (f)

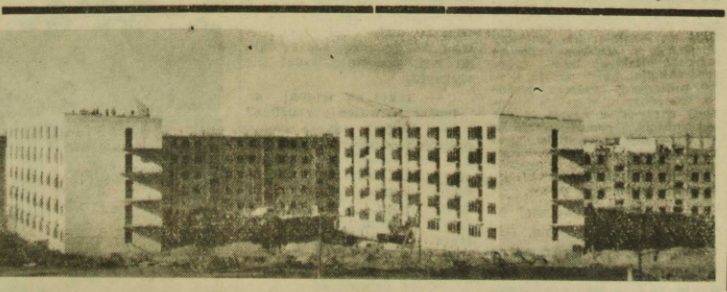
Roczny plan
skupu mleka
- wykonany

Okręgowy Oddział Związku Spółdzielni Mleczarskich w Białymstoku poinformował nas, że w dniu 25 listopada plan skupu mleka za rok 1962 został wykonany w 100,1 procentach. W ostatnim czasie nastąpiło poważne ożywienie skupu. Złewnie i mleczarnie notują wzmogły ruch. Według przypuszczeń do końca bieżącego roku nasze nasi dostarczą dodatkowo jeszcze 11 milionów litrów mleka. (es)

— Czego jeszcze, zdaniem towarzysza, nie uwzględniono w dostatecznym stopniu na odbitych dotąd zebraniach sprawozdawczo - wyborczych?

— Myślę, że poważnym ich brakiem było pozostawienie bez oceny stanowiska kierownictwa zakładów w stosunku do zadań politycznych. Uchwały KW i KM wyraźnie określały te zadania. Warto więc poświęcić im na zebraniach więcej uwagi, aby i tu osiągnąć zmiany na lepsze. I jeszcze jedno: — nie należy spieszyc się z odbywaniem zebrań. Trzeba leniwo przemyśleć, ażeby w najbliższych dniach zebrań w wojewódzkiej i miejskiej.

Zanotował:
E. PAJKERT



Plenum Zarządu Okręgu ZBoWiD obradowało w Białymstoku

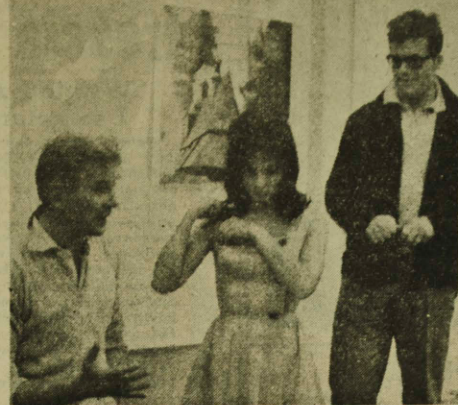
W Białymstoku obradowało Plenum Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, poświęcone sprawom związanym z rozpoczynającą się kampanią sprawozdawczo-wyborczą. W obradach uczestniczył sekretarz Zarządu Głównego ZBoWiD, Stanisław Gołębiowski.

W obecnej chwili notujemy szybki wzrost szeregów białostockiej organizacji ZBoWiD — w ciągu ostatnich j. denastu miesięcy przy-

było 665 nowych członków. Powstaje też wiele nowych kół terenowych, np. w Raczkach, Rudce-Tartak, Filipowie i Przerosli w powiecie suwalskim, w Baniach Mazurskich i Liskach w powiecie gołdapskim oraz w innych miejscowościach powiatu oleckiego, łomżyńskiego, zambrzeskiego, białskiego itp.

Jednocześnie zwrócono uwagę na tzw. „martwe dusze”, a więc ludzi, którzy od lat figurują na listach organizacji, ale nie opłacają nawet składek członkowskich. Bierność ta nie zawsze spowodowana jest tylko złą wolą tych ludzi. Czasami po prostu jest to wina oddziałów powiatowych, które pracują mało aktywnie.

Na plenum omówiono także proponowany udział organizacji ZBoWiD w obchodach Roku Ziemi Białostockiej. M. in. zorganizuje się wielką wystawę, obrazującą walkę ludności Białostockiej z okupantem hitlerowskim oraz sesję popularno-naukową. Ustalono ponadto terminarz wyborów w oddziałach powiatowych ZBoWiD. Akcja sprawozdawczo-wyborcza ZBoWiD na Białostockie zakończy się w maju przyszłego roku. (a)



W nowym filmie zespołu „Studio” pt. „Zbrodnia i panna” zobaczymy m. in. takich popularnych aktorów, jak Ewa Krzyżewska, Zbigniew Cybulski, Adam Pawlikowski, Edmund Fetting, Piotr Pawłowski. Scenariusz napisał Joe Alex. Reżyserem jest Janusz Nasfeter. „Zbrodnia i panna” będzie to film sensacyjny z elementami komediowymi.

NA ZDJĘCIU: Ewa Krzyżewska

śka gra rolę dziewczyny z małego prowincjonalnego miasteczka. Dzięki przypadkowi przeżywa wielką przygodę, jako jedyna osoba, która widziała z bliska zbrodniarza. Z kolei staje się ona najbliższą współpracowniczką milicji. Jej partnerem jest Zbigniew Cybulski w roli kapitana MO. Na pierwszym planie z lewej reżyser filmu Janusz Nasfeter.

CAF — fot. Wdowiński

Nie można zwlekać

Nawozy czekają na nabywców

Ludzie odkładają zwykle zakupy na ostatnią chwilę. Z nawozami rzecz ma się podobnie. Jeśli z nabywcem innego produktu można czekać i odkładać go na inną okazję, to z nawozami zwlekać nie wolno. Białostoccy rolnicy, niestety, nie potrafią jakoś przewidywać i nie umieją być przewidzianymi. Kiedy obecnie w polu nie się nie robi, mało kto kupuje nawozy. Tymczasem magazyny gminnych spółdzielni pęcznią, przylmują bieżące dostawy na wozów, a chętnych na nie nabywców brak.

Na dzień 15 listopada w naszym GS-ach było 14.676 ton nawozów azotowych, 22.497 ton fosforowych, 9.377 ton potasowych i 17.316 ton wapna. Od lipca do 15 listopada sprzedano zaledwie połowę tego, co jest obecnie w magazynach. Plantatorzy buraka cukrowego i tytoniu nie kwapią się z odbiorem nawozów. Podobnie kółka rolnicze. W porównaniu z rokiem ubiegłym, który należał do „ociągających się”, obecnie nie ma wcale poprawy. A przecież pamiętamy, że kiedy przyszła pora siewów, wszyscy podnosili alarm, gdy w jakiejś gminnej spółdzielni zabrakło nawozów.

Obecnie jest okres szczególnie dogodny. Nawozy sprzedaje się po niższych cenach. Każdy zapobiegliwy rolnik powinien to wykorzystać. W niektórych powiatach wielu gospodarzy rozumie to i zapoczątkuje się w nawozy. W pow. suwalskim i sejmiejskim gminne spółdzielnie w ostatnim czasie sprzedały sporo i znacznie opróżniły magazyny. W większości jednak powiatów, a szczególnie w białostockim, białskim i łomżyńskim rozprowadzono nawozów bardzo mało.

Zbliża się koniec roku. Gminne spółdzielnie sporządzać będą remanenty. Na ich podstawie możemy otrzymać nowe partie nawozów. Ministerstwo Rolnictwa, wyznacząc słuszną zasadę, daje nawozy tam, gdzie ich nie ma. W województwach bydgoskim, poznańskim a nawet kieleckim, rolnicy dziś blija się o każdy kilogram nawozów. Tam magazyny są puste. I te właśnie województwa otrzymają do dodatkowych przydziałów więcej nawozów. U nas rolnicy nie przejawiają podobnej gospodarskiej troski i zapobiegliwości. A przecież nasze białostockie rolnictwo zużywa najmniej nawozów szlucznych w kraju.

Od stosowania nawozów, racjonalnej pielęgnacji i dokonania w odpowiednim czasie odpowiednich zabiegów

agrotechnicznych, zależą zbiory. Powinno nam zwrócić na dobrych pioniach. One przecież są gwarancją dochodowości gospodarstwa, rolniczo hodowli. Należy o tym pamiętać szczególnie teraz, kiedy występują trudności paszowe, a nasze województwo korzysta z pomocy z zewnątrz, ponieważ same nie może zaspokoić własnych potrzeb. I nasze województwo właśnie bierze największą odpowiedzialność w porównaniu z innymi województwami.

Okres zimy nie może więc upływać na bezczynność. Rolnicy powinni wykorzystać go na zgromadzenie nawozów, przygotowanie się do przyszłej pracy wiosennej. (es)



Rozdać dzikom mapy!

OKAZUJE się, że cały kłopot wynika stąd, iż zwierzęta, mieszkańcy puszczy i lasów — przez które przebiegają granice państwa bądź województwa, absolutnie nie przestrzegają przepisów. Po prostu — nie uznają granic.

Znamy na ten temat nie jeden dowcip. Ale, gdybyż to się tylko na dowcipach skończyło...

Oto w pow. kolneńskim, mieszkańcy wsi leżących wśród kurpiowskich lasów, skarżą się często na żartownicze dziki pładujące po polach. Kiedy w jednym z gospodarstw dziki, nie czekając terminu wykopków, zjadł ziemniaki prawie z całego zagony, zdenerwowana gospodyni posłała na skargę do najbliższego Nadleśnictwa Szeroki Bór. A że leży ono już na terenie woj. olsztyńskiego, odesłano petytke do Nadleśnictwa Kozł. jako iż temu podlega rejon, z którego wypłynęła skarga. Prawa administracji są święte.

— Odszkodowanie? Od nas? — Zdziwiono się w Nadleśnictwie Kozł. — Z jakiej racji my mamy płacić, kiedy wiadomo, że na tym terenie grasują wylęgające się dziki z olsztyńskich lasów! Czyżby u Szerokich Bórze nie wiedzieli o tym?

ABY zapobiec dalszemu nieporozumieniu, proponujemy rozdać dzikom mapy nadgraniczne obszarów obu województw. Można je ewentualnie rozwieść na płacach drzew, nie zapomniąc o odpowiedniej wysokości. Wówczas dziki nie zabłądzą i będą raz na zawsze wiedziały, co gdzie można. (m)

Gruźlica nadal groźną chorobą społeczną

Rozmowa z doc. dr WŁADYSŁAWEM PRĘGOWSKIM krajowym specjalistą do spraw leczenia gruźlicy w zakładach zamkniętych

TRWAJA obecnie Dr. Pręgowski. Warto więc zainteresować się, co zrobiliśmy i co robimy w tym kierunku, aby gruźlica przestała być groźną chorobą społeczną. Z pytaniami na ten temat zwróciliśmy się do kierownika Kliniki Gruźlicy Akademii Medycznej w Białymstoku — doc. dr Władysława PRĘGOWSKIEGO, który przed miesiącem mianowany został przez ministra Zdrowia krajowym specjalistą do spraw leczenia gruźlicy w zakładach zamkniętych. Wyrocznieniu to jest jeszcze jednym dowodem wysokiej oceny osiągnięć naukowych naszej Akademii Medycznej.

— Nominacja moja — mówi doc. dr Pręgowski — łączą się z przekazaniem przez Ministerstwo Zarządcałości kierownictwa walki z gruźlicą Instytutowi Gruźlicy w Warszawie. Zmiana ta nastąpiła w związku ze stwierdzeniem, że walka z gruźlicą w naszym kraju nie przynosiła takich rezultatów jak należało oczekiwać. Obecnie więc działalnością tą będzie kierować dyrektor Instytutu Gruźlicy — dr Juchniewicz, jego zastępca do spraw nadzoru specjalistycznego — dr Kwiekowa i 5 krajowych specjalistów.

— Jak Pan, jako jeden z tych specjalistów, ocenia sytuację zamkniętego leczenia gruźlicy?

— Chciałbym przede wszystkim podkreślić, że w Polsce mamy za gruzlika, z którym mogą korzystać chorzy na gruźlicę. Budowy nowych klinik gruźlicy, sanatoriów czy oddziałów szpitalnych — w planie 5-letnim specjalnie nie przewiduje się. Ale ilość łóżek dla gruźlików można zwiększyć. Projektuje się budowę tzw. tanich pawilonów, w oparciu o istniejące już szpitale czy sanatoria. Trzeba też właściwie wykorzystywać łóżka, którymi nielectwio przeciwgruźlicze dysponuje. Wstępna analiza wykorzystania tych łóżek, których w Polsce mamy około 42 tys., wykazała, że co najmniej 30 proc. jest

wykorzystywane w sposób niewłaściwy. Część z nich zajmują chorzy, którym nie jest potrzebny pobyt w zakładzie leczniczym, część zaś ci, których stan nie wymaga poprawy w warunkach sanatorijskich. Wymagają oni jedynie wzmoczonej opieki domowej.

Niewłaściwie są też u nas poręby, jeśli chodzi o ilość łóżek przeciwgruźliczych, przeznaczonych dla dzieci i dorosłych. Tych pierwszych jest za dużo. Stosowało się u nas taką praktykę: gdy ojciec był chory na gruźlicę, dziecko wyszło się na 3 miesiące do preventorium przeciwgruźliczego, zamiast izolować chorego, aby nie zarażał otoczenia. Teraz ilość preventoriów likwiduje się do koniecznego minimum, tak, jak to jest na przykład w Czechosłowacji, czy NRD, gdzie przeciw gruźlicy stoi na bardzo dobrym poziomie.

Myslimy także o przesunięciu części chorych na gruźlicę z łóżek szpitalnych, w których dużo jest łóżek w skali rocznej jest nie zajęta. Wszystko to poprawi w znacznym stopniu sytuację. Głównym bowiem zadaniem Instytutu Gruźlicy jest umieszczenie w szpitalu lub sanatorium chorych, u których stwierdzono już gruźlicę. Z chorobą tą dalszy sobie łatwo radę, gdyby każdego takiego pacjenta, a zwłaszcza praktykującą, można było leczyć w warunkach szpitalno-sanatorijskich w przebiegu co najmniej 3 miesięcy. Dotychczas, niestety, przy około 30 tysiącach nowo wykrywanych przypadków gruźlicy, nie było to możliwe. A przecież ma to podstawowe znaczenie, ponieważ właściwie i dobrze rozpoczęte leczenie gruźlicy, oparte o odpowiednio dobrane skojarzenia kilku leków przeciwbakteryjnych, właściwie obfitość dawek i długotrwałość leczenia — prowadzi do zupełnego wyleczenia gruźlicy. Wprawdzie, z uwagi na ciężki stan chorych, którzy trafiają do szpitala, nie jesteśmy w stanie w szybkim okresie osiągnąć idealnych liczb Croftona (Anglia), który podaje, iż w 100 procentach wyleczy gruźlicę, co jednak u wielu gruźliczych chorych w naszej klinice uzyskaliśmy odpratkowanie w 90 procentach przypadków. Liczba podofornym pochwalnie się mogą również inne kliniki wysoko kwalifikowane oddziały leczenia gruźlicy w Polsce.

Często sami pacjenci utrudniają nam leczenie. Nie wszystkich bowiem chorych wyleczyć można samymi tylko lekami przeciwbakteryjnymi. W około 10—15 proc.

trzeba stosować zabiegi operacyjne i te tylko mogą zapewnić całkowite wyzdrowienie. Ale chorzy mniej się boją strasznej choroby jaką jest gruźlica, niż leczenia operacyjnego i nie chcą się mu poddać.

— Jak wygląda leczenie gruźlicy w naszym województwie na ile ogólnokrajowym?

— Ogólnokrajowy niedobór łóżek przeciwgruźliczych jaskrawo występuje na Białostockie. W województwie naszym do 1957 roku niedostatecznie zdawalo sobie sprawę z braku podstawowych ośrodków walki z gruźlicą, jakim są oddziały szpitalne i poradnie powiatowe. Dlatego też do chwili obecnej nie dysponujemy przede wszystkim odpowiednią ilością łóżek dla chorych na gruźlicę. W stosunku do norm ogólnokrajowych — brak nam 835 łóżek. Liczba ta poważnie odbija się na naszym poziomie walki z gruźlicą, a przynajmniej Białostockie, która własnego sanatorium nie posiada — 345 łóżek sanatorijskich w innych województwach, sprawę tylko częściowo łagodzi.

Nadal obserwuje się wśród chorych leżących w oddziałach szpitalnych, niezwykle ciężkie postaci gruźlicy oraz dostarczanie chorych do szpitali często w stanie przedzgonnym. Wskazuje to na niewystarczającą akcję wykrywania gruźlicy, zwłaszcza na wsi. Wykonuje się niedostateczną ilość zdjęć małoobrazkowych i masowych prześwietleń rentgenowskich, co przy braku 5 powiatowych poradni sprawia, że duża część zachorowań na gruźlicę, szczególnie na wsi, pozostaje nadal nie wykryta.

— Jakże są widoki na lepsze w walce z gruźlicą? — Wydaje się, iż szereg posunięć, które mamy zaplanowane obecnie, a przede wszystkim właściwe kierowanie chorych, maksymalne wykorzystanie łóżek w szpitalach kazańskich i domach starców, poprawi sytuację na tyle, iż w ciągu 3 lat gruźlica zacznie w sposób wyraźny w Polsce ustępować.

A. LABANOW



(CAF)

Drzewka „Przyjaźni”

Piękny czyn młodzieży wiejskiej

Sporo czasu upłynęło już od dni obchodów 45 rocznicy Rewolucji Październikowej. Warto je jednak wspomnieć i odnotować trwały ślad, jaki zostawili członkowie ZMW w naszym województwie organizując obchody tej rocznicy.

Otóż młodzi ze wsi Bogusze w powiecie monieckim w celu uczczenia 45 rocznicy Rewolucji Październikowej zasadili we wsi 509 drzewek. Młodzi z Młikieja tegoż powiatu zasadili 690 drzewek, a młodzież z samych Moniek 290. W powiecie suwalskim 17 kół wykonało już swoje podobne zobowiązania, a młodzież ze wsi Wasiliska rozpoczęła remont świetlic. W powiecie Wysokie Mazowieckie członkowie ZMW pomagali harcerzom porządkować groby poległych, a radzieckich żołnierzy, w dziesiątkach innych kół ZMW w całym województwie organizowano prelekcje o życiu Związku Radzieckiego i znaczeniu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej dla dalszego rozwoju życia społecznego na świecie. (lk)

Dzisiaj w Teatrze

Impreza — na SFOS

W związku z rozpoczynającym się „Tygodniem Trzechwiosci” Kasa Zakładowa BZPB „Fasty” i Miejski Spółdzielczy Komitet Przeciwalkobolowy organizują w poniedziałek, 3 bm. o godz. 19, w sali Teatru im. A. Węgrki, w Białymstoku imprezę rozrywkową, z której dochód przeznaczony zostanie na SFOS.

Wykonawcami imprezy będą: zespół estradowy BZPB „Fasty”, aktorzy Teatru im. A. Węgrki: Ewa Nawrocka, Janusz Barbarski, Józef Czerniawski, Polska Klub Tańca oraz Otta Polmanowska. W programie imprezy znajduje się muzyka rozrywkowa, piosenki, humor, tańce nowoczesne.

Bilety są do nabycia w kasie Teatru. (a)

NOWINKI LOTNICZE

„FLOK” W POWIETRZU
W USA znajduje się w eksploatacji około 77 tys. samolotów, należących do różnych przedsiębiorstw i użytkowników prywatnych. Postępują one do lat lotniczych, w związku z tym eksperci zwracają uwagę na stającą się groźną powrotną zderzeń.

REKORD WYSOKOŚCI LOTU — ZATWIERDZONY
FAI zatwierdziła oficjalnie światowy rekord wysokości lotu zdobyty przez pilota amerykańskiego, J. Walkera. Na specjalnie doświadczonego samolocie rakietowym typu X-15 osiągnął on swego czasu pułap ponad 76 km.

LOTNISKÓ CZY...
ARTYLEŻYJSKI POLIGON?
W londyńskim porcie lotniczym podjęto serię badań, mających na celu walkę z hałasem wzbudzającym przez wielkie samoloty odrzutowe. W związku z coraz większym nasileniem ruchu lotniczego — stają się one jedną plagą brytyjskiej metropolii. (WFF-AR)

Notatki z podróży do Ameryki Łacińskiej (6)

W kraju, gdzie bydlę sprzedaje się na... czas

PANIE REDAKTORZE!

Na argentyńskie stosunki komunikacyjne 100 kilometrów to żadna odległość. Niemniej jak i my, czuje te kilometry. Strzela, przerywa, po prostu grzeje się. Nic dziwnego. Upał.

JAK OKIEM sięgnąć spieczone słońcem żółte pastwiska — pampy. Aż dziw nie było może w ogóle utrzymać się przy życiu. Tymczasem bydlę nie dość że żyje, ale jeszcze wspaniale rośnie. Musi rosnąć, bo jak wiadomo hodowla jest dla Argentyny tym czym dla Brazylii kawa. Dlatego też w tym kraju wszystko jest niemal jednym gigantycznym pastwiskiem. Tysiące hektarów pastwisk, miliony sztuk bydła, którego nikt nie karmi, nie poi i... nie liczy. Bo i po co? Trawy jest sporo.

Pasterzy zwanych tu gaucho, niewiele (dość zabawnie) wyglądają: ubrani w szerokie do kostek pampy, obfite kapelusze, kręciaste, kolorowe koczule, baki a la księżę Pepi, w pas sumiasty — taka odmiana amerykańskich kowboiów to argentyńskich wyjadaczy (wyjadacz to w tym kraju określenie człowieka, który nie ma niczego, co by go trzymało w miejscu). Ci mili gaudios wywierają korzystne wrażenie swą junaćką swobodą, pewnością z jaką dosiadać koni. Inna rzecz, że z niektórymi z nich, kiedy są po kieliszku cubany (tutejszy bimber) nie chciałbym spotkać się oko w oko po zach-

odzie słońca. Warto dodać, że pasterze ci są pewnym anachronizmem wynikającym z tutejszych stosunków społecznych. Większość z nich to po prostu chłopci pańszczyźniani stanowiący własność wielkich feudalów ziemskich. Może to trochę dziwne, ale z niejedną dziwną rzeczą przyszło mi się spotkać w Argentynie.

HODOWLA, hodowla, ale sprzedaż! Tu dopiero otworzyłem oczy. Znalłem dotychczas tylko jedną formę sprzedaży bydła — na wagę. Jak świat światem, oczywiście z europejskiego punktu widzenia, każdy właściciel demonstrował sztukę bydła, mówił cenę i w zależności od wagi inkasował należność. Proces nieskomplikowany, zatwierdzony tradycją. W Argentynie te rzeczy wyglądają zupełnie inaczej. W Argentynie sprzedaje się bydło na czas! Dobrze, co? 15 sekund, minuta, pół godziny, godzinę bydła.

— Nie rozumie pan — mówi do mnie mój cicerone. — Po prostu jest brama określonej szerokości, trochę mniejsza niż na boisku piłkarskim. Jeden gaucho otwiera bramkę, inni napędzają bydło. Wszystko na czas. Ile sztuk przejdzie i cięgi określonego czasu tyle kupiec kupuje. Prawda, jakże proste?

— Nie ma przy tym żadnych nadzusek? — pytam niedowierzająco.

— W zasadzie nie. Chyba,

że kupujący gra nie fair i przekupi gauchoś napędzających bydło. Wtedy nagle nagle pracują z większym entuzjazmem, ku zadowoleniu nabywców.

Mocna rzecz, ale zważywszy istniejące tu metody hodowli w jakiś sposób zrozumiał. Skoro nikt tu nie liczy pasącego się na pastwiskach bydła, skoro nikt go specjalnie nie dogląda, wtedy rzeczywiście można handlować bydlę na czas.

— Mało tego — entuzjazmuje się pan K. — Tu każdy głodny wędrowiec może na własną rękę dokonać uboju, wykrócić smakowitą kęs poledwicy, usmażyć go przy ognisku i spożyć na zdrowie, byle tylko rozciął skórę na stoisku. To nie jest karane. Skórę są tu najdroższe.

CHOCIAŻ zmęczony podróżą odczuwam głód, nie reflektuję na ten bezpłatny sposób jego zaspokojenia. Idziemy przeto do restauracji. Upieczony kelnier serwuje przystawki, pieczone kurczaki, butelkę czerwonego wina (tinto), syfon wody sodowej, lód, deser. Pan K. jak na Polaka na obiedzie przystało, jest zadowolonym polskiej kuchni. A może po prostu wierzy w potęgę krajowej reklamy prasowej, która jak przed zarząz ostrzega czytelników: uważajcie na sklerozę!

PRZECIĘTNI Argentyńczyk, który zapytany jest krótkimi i befsztykami, tutejszymi odpowiednikami naszych niemiernych schaboszek. W najbardziej ekskluzywnych lokalach gastronomicznych w Buenos Aires, na oczach przyszłych konsumentów szef kuchni smaży na różnie w jednym z okien wystawowych potężne porcje wolowej poledwicy. Zapachy urzekające, znużające. Szef kuchni nie szczędić wyszukanych przypraw. Może nie mi wierzyć albo nie, ale trudno oprzeć się takiej reklamie. Przerzając w tym wszystkim nie tyle ceny co ilość podawanego mięsa. Kilogramowy bife de lomo (befszyk z poledwicy) z sałatką z pomidorów, z chlebem (kartofle niemieckie), butelka wina — to dla Argentyńczyka frazeka.

Politechnika Warszawska - przyszłym studentom

Wzorem lat ubiegłych, również i w bieżącym roku akademickim Politechnika Warszawska udziela pomocy młodzieży szkół średnich w wyborze przyszłego kierunku studiów wyższych. Pomoc ta obejmuje młodsze zamieszkałą w Warszawie oraz w województwach — warszawskim, białostockim, olsztynskim, lubelskim i kieleckim.

Na uwagę zasługują różnorodne formy pomocy. Między innymi uruchomiono poradnię dla kandydatów na studia techniczne, kierowaną przez pracowników naukowych, która czynna jest codziennie w gmachu głównym Politechniki (pokój 212) w godz. 13-15. Można w niej również uzyskać poradę w drodze korespondencyjnej. Wszelkie informacje o studiach w Politechnice Warszawskiej udzieli Biuro Zespołu do Spraw Kandydatów na Studia, czynne w godz. 8-20 codziennie w godz. 8-20 (gmach główny pokój 212).

Jednocześnie istniejąca Zespół do Spraw Kandydatów na Studia prowadzi koresponden-

dokąd idzie my?

W BIAŁYMSTOKU KLUBY

Teatr im. A. Węgierskiego — impreza rozrywkowa związana z rozpoczynającym się Tygodniem Trzeźwości — godz. 19.00.

KINA

„Półkół” — „Zmarły wychowanie” cz. II, prod. radiowej (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ten” — „Mężczyźni na wyspie”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „80 dni Lumumbi”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrrena” — „Grzesznicy bez winy”, prod. radiowej (od lat 16), dodatek — „Legenda mówią prawdę”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Cyryk” prod. radiowej (od lat 14), godz. 16, 18 i 20.

Kino - Teatr Zw. Zaw. — „Rebeka”, prod. USA (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Obcy w domu”, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 17 i 19.

WRAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. blura wezwania 88, inf. maciej pogotowia 22-32.

Pogotowie dzielnicowe czynne od godz. 19 do 7. Pogotowie MO — tel. 67.

Straż Pożarna — tel. 68. Apteka nr 7, ul. Wołkowskiego 2, tel. 42-31.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.50 Porady praktyczne dla kobiet; 9.30 Gra Ork. Rozgł. Wrocławskiej; 10.10 10.20 z cyklu „PPI — ludzie i zdarzenia”; 11.30 Melodie wioskie; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.20 Ubiłone wale; 14.00 Z cyklu „Baśnie i gadki ludowe”; 14.30 Muzyka operowa; 15.10 „U” przyjeżdża!; 16.25 „Przełom tygodnia”; 17.05 Dnia uczniowski szkół średnich słuchowski; 18.10 „Ożywiamy ziemię” — odc. opow. W. Maksimowa; 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.00 Melodie rozrywkowe; 19.30 W rytmie folkstrota; 20.30 Polska muzyka ludowa; 21.00 Koncert Wielkiej Ork. Symf. PR; 22.26 Muzyka taneczna.

K 1978-1

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.55 „Fala 50”; 9.45 Kanałowy kurs nauki języka francuskiego; 10.00 Turniej pianistów rozrywkowych; 10.30 W Jeźdźcach; 11.00 Poranny koncert kameralny; 11.30 Na muzycznym ekranie; 12.15 Melodie ludowe; 12.30 Białoruski Magazyn Radiowy; 12.45 Gra Ork. G. Melachino; 14.45 Błektina szafeta; 15.00 Rytm taneczny; 15.30 Dla dzieci starszych; 16.25 Z miast i wsi województwa; 16.40 Chwila muzyki; 16.45 Transmisja Centralnej Akademii z Zabrza; 19.30 Wieczór muzyki rozrywkowej i tanecznej; 19.50 Wielki kalendarz; 20.10 z cyklu „Mikrofon wśród ludzi”; 21.40 Gra Romantyczna Siodemka; 22.30 Mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej; 22.50 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

Państwowe Gospodarstwo Rolne Dunajki, pow. Olecko. Zgubiono dowód rejestracyjny na przyczepę D-3, A 03151, wydany przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1509-1

Sokolowski Andrzej — Białystok, Akcowa 7, pow. Olecko. Zgubiono dowód rejestracyjny na przyczepę D-3, A 03151, wydany przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1509-1

Świątkowski Józef — Białystok, Akcowa 7, pow. Olecko. Zgubiono dowód rejestracyjny na przyczepę D-3, A 03151, wydany przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1509-1

Orzechowski Włodzisław — Białystok, Akcowa 7, pow. Olecko. Zgubiono dowód rejestracyjny na przyczepę D-3, A 03151, wydany przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1509-1

Purzecki Jerzy — Białystok, Akcowa 7, pow. Olecko. Zgubiono dowód rejestracyjny na przyczepę D-3, A 03151, wydany przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1509-1

PGR Kamienna. Zgubiono tablicę rejestracyjną AP 31-85 wydaną przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1517-1

PGR Głazy, pow. Olecko. Zgubiono tablicę rejestracyjną AP 31-85 wydaną przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1517-1

PGR Głazy, pow. Olecko. Zgubiono tablicę rejestracyjną AP 31-85 wydaną przez Wydział Komunikacji w Olecku, p 1517-1

Krzykwa Stefan, zam. Dąbrówka Polska, poczta Banie Mazurskie, pow. Gołdap. Zgubiono dowód rejestracyjny na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. III nr A 00723 z wkładką E, 151696, p 1534-1

Kofeinkiewicz Amelia — Białystok, Szosa Południowa 43, zgubiła legitymację „Ubezpieczalni” nr 390094, p 4632-1

Bakuniewicz Dorocie i Lesiewicz Stefan skradziono legitymację „ZSZ nr 2”, p 4637-1

Kofeinkiewicz Amelia — Białystok, Szosa Południowa 43, zgubiła legitymację „Ubezpieczalni” nr 390094, p 4632-1



W Lujan, mayim miasteczku Argentyny.

Fot. KAS

KAROL STRUG

PRACOWNICY POSZUKIWANI

15 WYKWAŁFIKOWANYCH PALACZY centralnego ogrzewania — zatrudni natchmiast Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Białymstoku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w ref. kadr MZBM przy ul. Ogrodowej 9, k 1966-0

PRACOWNIKÓW na pół etatu — do prowadzenia zaopatrzenia i zbytu, względnie na etat, do uzupelnienia na miejscu — zatrudni od dnia 1 grudnia 1962 roku Spółdzielnia Pracy Krawieckiej w Michałowie, ul. Białostocka 11, tel. 22.

Warunki pracy: półetat — 1000 zł miesięcznie, pełny etat — do uzupelnienia na miejscu. (Może być mieszkaniec Białego-stoku), k 1970-00

INŻYNIERÓW SANITARNYCH oraz MAGISTRA EKONOMII

— zatrudni od 1 stycznia 1963 roku, KIEROWNIKÓW magazynowych z wykształceniem średnim lub podstawowym i kilkuletnią praktyką oraz KSIĘGOWYCH z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką — zatrudni od 1 grudnia br. — organizujące się Białostockie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 14/16.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują Komisja Organizacyjna BPIS, pokój 228, k 1969-00

ogłoszenia drobne

„Warszawa”, stan dobry — sprzedam. Dąbrowski, imiński, poczta i powiat Olecko, p 1512-1

„Syrrena 101” w bardzo dobrym stanie, 16000 km — sprzedam. Czyżew, pow. Wysokie Mazowieckie, ul. Mazowiecka 14, p 1511-1

Clagnik „Ursus C-45”, w dobrym stanie — sprzedam. Niedrogo. Konstanty Grudkowski, Żywa Woda, poczta Jełeniewo, pow. Suwałki, p 1510-1

Amerikanke podwójna, praktyczna, rower męski, stan bardzo dobry — sprzedam. Białystok, Lipowa 19b m. 4, p 4630-1

Demianuk Włodzisław zgubił numer rejestracyjny AB 4588 wydany przez Wydział Komunikacji w Białymstoku, p 1513-1

Krzykwa Stefan, zam. Dąbrówka Polska, poczta Banie Mazurskie, pow. Gołdap. Zgubił dowód rejestracyjny na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. III nr A 00723 z wkładką E, 151696, p 1534-1

Kofeinkiewicz Amelia — Białystok, Szosa Południowa 43, zgubiła legitymację „Ubezpieczalni” nr 390094, p 4632-1

Bakuniewicz Dorocie i Lesiewicz Stefan skradziono legitymację „ZSZ nr 2”, p 4637-1

Kofeinkiewicz Amelia — Białystok, Szosa Południowa 43, zgubiła legitymację „Ubezpieczalni” nr 390094, p 4632-1

Bakuniewicz Dorocie i Lesiewicz Stefan skradziono legitymację „ZSZ nr 2”, p 4637-1

Kofeinkiewicz Amelia — Białystok, Szosa Południowa 43, zgubiła legitymację „Ubezpieczalni” nr 390094, p 4632-1

ZRÓB DZIS CO MASZ ZROBIĆ JUTRO!

KUP ODBIORNIK RADIOWY

między 1. X. a 31. XII. 1962 r. a możesz WYGRAC jedną z nagród które ofiaruje Ci

PRZEMYSŁ ELEKTRONICZNY I ZURIT

5 motocykli
3 telewizory
5 wycieczek zagranicznych
25 zegarków importowanych
liczne komplety płyt

Blizsze informacje w sklepach branży radiotechnicznej w całym kraju.

K 2203-0

Bilansujemy sezon

lekkoatletyczny

Kryzys
w rzutach
- trwa

Wyraźny zastój obserwowany w rzucie oszczepem i dyskiem u kobiet. Natomiast w pchnięciu kulą zanotowaliśmy nieznaczny postęp, dowodem czego jest poprawienie przeciętnej długości najlepszych wyników w porównaniu do roku ubiegłego prawie o jeden metr. Niemniej jednak tylko wynik Teresy Ryż w pchnięciu kulą reprezentuje niełą klasę. Ogólnie więc kryzys w rzutach jest w dalszym ciągu faktem bezspornym. W rzucie oszczepem, poza Marią Kowską, Chwojnicką i Gugnionską, daleko odbiegała rezultatem.

Gdzie tkwi przyczyna regresu? Czy brak talentów? Jak stwierdził trener Zbigniew Dondziół, na brak ułatowienia młodzieży nie możemy narzekać. Powód najwięcej tkwi w pracy treningowej. Niesystematyczny trening jest powodem słabej techniki. Poza tym nasze dziewczęta boją się treningu siłowego, a to jest dziś nieodzowny w uzyskaniu lepszego wyniku.

PCHNIĘCIE KULĄ	
R. P. Kilmarz	15,33 (1969)
R. W. Ryż	11,48 (1968)
1. Ryż (MKS Łapy)	11,48
2. Wyszymińska (AZS)	10,61
3. Charkiewicz (Podl.)	10,37
4. Chwojnicka (Jag.)	10,19
5. Lewczuk (Jag.)	10,10
6. Awramik (Podl.)	10,03
7. Jadcak (Podl.)	10,02
8. Karwowska (MKS Aug.)	9,72
9. Gugnionska (MKS Suw.)	9,71
10. Kłoczko (Podl.)	9,69

RZUT OSZCZEPEM	
R. P. Ryż	57,71 (1969)
R. W. Markowska	44,10 (1962)
1. Markowska (MKS Suw.)	44,10
2. Oniszcuk (Podl.)	36,47
3. Awramik (Podl.)	36,05
4. Pruszyńska (Jag.)	36,04
5. Lewandowska (Jag.)	33,01
6. Jadcak (Podl.)	33,38
7. Imfolowska (Podl.)	31,61
8. Pruszyńska G. (Podl.)	31,10
9. Duda (Podl.)	29,91
10. Osiewicz (Podl.)	29,79

RZUT DYSKIEM	
R. P. Rykowska	33,45 (1969)
R. W. Chwojnicka	30,46 (1961)
1. Chwojnicka (Jag.)	33,87
2. Gugnionska (Podl.)	33,37
3. Jadcak (Podl.)	31,13
4. Charkiewicz (Podl.)	30,71
5. Lewczuk (Jag.)	30,58
6. Bajko (Podl.)	30,28
7. Zylńska (MKS Aug.)	30,14
8. Wysocka (Jag.)	30,00
9. Ceczkowska (MKS Zamb.)	29,71
10. Zielinska (Jag.)	29,14

Szachy

Wczoraj rozpoczął się w Białymstoku drugi turniej szachowy o wejście do ligi państwowej. Szczegóły — jutro.

Kłeska
w Mediolanie

W Mediolanie na stadionie San Siro rozegrane zostało w niedzielę międzynarodowe spotkanie piłkarskie, w którym reprezentacja Polski miała za przeciwnika czołową drużynę włoskiej ekstraklasy Inter Mediolan. Mecz zakończył się zwycięstwem włoskiej drużyny 3:0 (3:0). Bramki dla zwycięzcy zdobyli Di Giacomini — 2 oraz Suarez. Bieli i i samobójca. Natomiast strzelcami bramek dla Polski byli Gacek i Fabiani. Polacy zagrali b. słabo, szczególnie w pierwszej połowie.

Wspólnymi siłami (4)

* Głos piłkarza

W naszych poprzednich komentarzach szeroko uzasadniliśmy potrzebę uregulowania w białostockim sporcie wyczynowym idei „wspólnych sił”. Krótko przypominamy, że chodzi o zasilanie najlepszymi zawodnikami klubów Białostockich tej naszej drużyny, która ma aktualnie największe szanse na awans do klasy wyższej.

Jednym z odpowiedzi na nasze publikacje jest list, jaki otrzymaliśmy od czołowego piłkarza miasta Białostoku (nazwisko i imię znane redakcji). Przeczytaliśmy ten krótki, ale wyważony list w całości.

„Droga Redakcji! Czytając artykuł zamieszczony w „Gazecie”, a poświęcony problemowi piłkarstwa białostockiego, chciałem wyrazić poparcie dla idei stworzenia na Białostocku takiej drużyny, która by spełniała marzenia wielu kibiców. Dru-

Gdy wynik był niepewny
Jakubowski postawił kropkę
nad „i”

„Mieszańka” złożona z I-ligowców i bokserów rezerwy stołecznej Gwardii, stanęła w niedzielę na białostockim ringu przeciw naszej Gwardii. Uwaga, że kontraktowanie zawodników spótkan z tak skompletowanymi drużynami jak warszawska, jest celowe ze względu na równy układ sił. Gdyby bowiem warszawianie przywieźli swój bombowy, złożony z samych asów skład, wówczas, poza dwoma, trzema wyjątkami, walki miałyby na pewno jednostronny przebieg. Takiej umowy zresztą nie było.

Inna sprawa — to absencja Walska. Jak wiadomo, przyjął tego popularnego boksera do swojej drużyny. Miał przeciw niemu walczyc Jakubowski. Poza tym poczyniono przygotowania do spotkania społeczeństwa białostockiego z Walskiem. Jak oświadczył kierownik sekcji bokserkiej gości, Krasiński Walska czekała w niedzielę (dzis — przy red.) egzaminu, maturalne i pięciarę. Wymagało tego dobro nauki. Rozumimy to doskonale, ale kierownictwo klubu warszawskiego powinno o tym przedrzeć wcześniej wczesnie i nie czynić poniedziałku dla Gwardii Białostockiej obciążeniem.

Sam mecz był bardzo zajęty, przy czym zwycięstwo 11:0 odniosła białostocka Gwardia. Jakkolwiek w wielu pojedynkach dominował siłowy bok, to jednak kilka walk rozpoznało widownię. Przede wszystkim wspomniamy tu niesiechanie Jakubowskiego z Białostockim. Białostoczanin udowodnił, że do walki z Walskiem jest bardzo dobrze przygotowany. Jakubowski przeżył właściwie szale zwycięstwa, gdy wynik był niepewny. Dobry boks zademonstrował Walski. Znał się na walorach technicznych i taktycznych Kosciuszki. Wygrał ze swoim rywalem jedną ręką, operując z konsekwencją tylko lewym prostym. To też swoje goście straciła. Gwoli ścisłości Kosciuszki nie powinien być jednak przyznany zwycięstwo nadwrotność palec u prawej ręki. Dalsze postępy czyni Muszyński.

U gości pokaz solidnego, dobrego technicznie boksu dał Muszyński. Od niego wielu białostoczan mogłoby się uczyć m. in.

Warto dodać, że gliwicki Jowisz gra w słaskiej klasie B. Wolałbym stracić pióro... Nie chodzi tu tylko o mnie. Wiem, że wielu czołowych zawodników naszego województwa myśli tak samo jak ja. Dlatego też pragnę, aby idea stworzenia takiej drużyny stała się najżywczej rzeczywistością.

Pragnę, aby list mój znalazł się na łamach „Gazety” i aby „Gazeta” rzuciła hasło do wypowiedzi na ten temat moich kolegów z innych klubów.

Uważając postulat zawarty w liście piłkarza za słuszny, prosimy o skierowanie do zawodników innych dyscyplin sportowych, trenerów i działaczy o nadsyłanie na ten temat swoich wypowiedzi. (ko)

Legia przełamała
zwycięską passę AZS
w Lublinie - porażka 34 punktami

WARSZAWA (Inf. wł.). Koszykarze białostockiego AZS, walczący w ubiegłą so-

Rekord Palńskiego

W trzecim i ostatnim dniu drużynowych mistrzostw Polski w podnoszeniu ciężarów startowali zawodnicy wagi lekkoekickiej i ciężkiej. W wadze lekkoekickiej nasz najlepszy ciężarowiec — Ireneusz Palński, uzyskał bardzo dobry rezultat w tróboju — 474,5 kg, przy czym w wyciskaniu poprawił własny rekord Polski, wynikiem 133 kg. Drużynowe mistrzostwo Polski zdobyła Legia przed Górnikiem Wałbrzych.

Najwięcej punktów dla AZS zdobyli: Bielski — 20, Kaminski — 12, Kanigowski — 10 i Łukaszewicz — 8.

(wł.)

W niedzielę koszykarze białostockiego AZS wystąpili w Lublinie przeciw liderowi tabeli — Lublinianom. Wysokie zwycięstwo 75:47 (31:22) odniosła Lublinianka.

Wyniki techniczne walk w przyjętej kolejności wag (na I miejscu białostoczanin). Celewscy zremisował z Zawadzkiem, Dzienis wygrał w III starciu przez tko z Kucpkiem. Muszyński zremisował z Hajdukiem. Notkow zremisował z Borzuchowskim, Kowalewski przegrał w II starciu tko z Domalskim. Kosciuszki wywypunktował Gawronskiego. Mogielnicki przegrał na punkty z Łukomskim. Mozolewski wywypunktował Mieleskiego. Jakubowski wywypunktował Białostockiego. Bura przegrał na punkty z Mizerskim.

(ko)

Sensacje
piłkarskiego
Pucharu Polski

W II rundzie centralnych rozgrywek piłkarskiego Pucharu Polski padło szereg sensacyjnych rezultatów. Oto wyniki:

Warta Poznań — Cracovia 3:2, Olimpia Poznań — Warta Sieradz 0:2, Stal Krasnik — Śląsk Wrocław 3:1, Stal Stalowa Wola — Unia Racibórz 5:0, Legia I B — Dąb Katowice 0:5, Pomorzanie Toruń — Szombierki 0:3, Baltyk — Garbarnia 0:1, Górnik Thorez — Arka 1:0, KSZO Ostrowiec — Ludwik Bydgoszcz — Flota Gdynia 4:2, Olesnicka — Slavia Ruda 0:1, Górnik Kochłowice — trenerzy W-wa 5:1, Polonia Gdańsk — Energetyk Ślawice 4:2, Jowisz Gliwice — Stal Mielec 1:0, AKS Chorzów — MZKS I B Krosno 7:0, MZKS Krosno — Zawisza Bydgoszcz 1:2.

Warto dodać, że gliwicki Jowisz gra w słaskiej klasie B.

Wolałbym stracić pióro...

Kto ma wieczne pióro? — usłyszałem wolanie kapitana jednostki eickiego Mazura, gdy wchodził do szatni przed meczem o Puchar Polski z poznaniakami. W kilka minut później moja — pochodzenia chińskiego — obsadka wpisane zo-

Niepowodzenie
Sienkiewicza

WARSZAWA (Inf. wł.). Startujący w turnieju o Puchar Pokoju białostoczanin Sienkiewicz, nie zdołał zakwalifikować się do międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie stołowym, które odbędą się w Poznaniu. Sienkiewicz odpadł już w I rundzie przegrywając z Gulem (Sparta Warszawa) 0:3. Należy dodać, że Sienkiewicz w niedawno odbyłym turnieju strefowym wygrał, w walce o 3 miejsce z tym zawodnikiem. (wł.)

botę w Warszawie, zaprzęśli kolejną możliwą zdobycia punktów i umocnienia się w górnych rejonach tabeli II ligi. Występując w osłabionym składzie, bez „obrotowego” Makarewicz i Lewczuka, przegrali z Legią II 54:67 (15:26). Absencja tych dwóch zawodników niewątpliwie przyczyniła się do porażki białostoczan, którzy nie mając klasycznego „srodkowego”, nie mogli wiele „zdziałać” w meczu z nie najlepiej jednak grającą Legią II.

Najwięcej punktów dla AZS zdobyli: Bielski — 20, Kaminski — 12, Kanigowski — 10 i Łukaszewicz — 8.

(wł.)

W niedzielę koszykarze białostockiego AZS wystąpili w Lublinie przeciw liderowi tabeli — Lublinianom. Wysokie zwycięstwo 75:47 (31:22) odniosła Lublinianka.

Miedzy państwowe mecze piłkarskie: Belgia Hiszpania 1:1, Włochy — Turcja 6:4.



W II rundzie centralnych rozgrywek piłkarskiego Pucharu Polski padło szereg sensacyjnych rezultatów. Oto wyniki:

Warta Poznań — Cracovia 3:2, Olimpia Poznań — Warta Sieradz 0:2, Stal Krasnik — Śląsk Wrocław 3:1, Stal Stalowa Wola — Unia Racibórz 5:0, Legia I B — Dąb Katowice 0:5, Pomorzanie Toruń — Szombierki 0:3, Baltyk — Garbarnia 0:1, Górnik Thorez — Arka 1:0, KSZO Ostrowiec — Ludwik Bydgoszcz — Flota Gdynia 4:2, Olesnicka — Slavia Ruda 0:1, Górnik Kochłowice — trenerzy W-wa 5:1, Polonia Gdańsk — Energetyk Ślawice 4:2, Jowisz Gliwice — Stal Mielec 1:0, AKS Chorzów — MZKS I B Krosno 7:0, MZKS Krosno — Zawisza Bydgoszcz 1:2.

W skrócie

W międzynarodowym meczu piłkarskim Węgry wygrały w Budapeszcie z Polską 2:1 (1:0). Tak więc polscy juniorzy nie pojdą na turniej UEFA.

W towarzyskim meczu piłkarskim Górnik Zabrze zremisował z Wisłą 4:4 (2:1).

Międzynarodowe mecze bokserkie: Stal St. Wola — Thorez 12:4, Traktor Schwerin (NRD) — Hutnik N. Wola 12:8, Gdańsk — Borowo Zagrze (Jugosławia) 16:4, Bursa Wrocław — Aktivist Senftenberg (NRD) 12:8.

stali do protokołu nazwiska, a następnie złożone przez zawodników podpisy.

Jak się później okazało, z tego właśnie powodu o mało nie przyszło do przerywania meczu. Wówczas to do przerywania meczu Mazura prowadził z Warą 2:0. Niewiele było wtedy waro nas pesymistów, którzy by przypowiadali zwycięstwo gospodarzom. Owe, niespodziewane 2:0, jak orzekł w przerwie piłkarze, jest też zasługą mego „szczęśliwego” pióra. Jedną głosiłem stwierdził wraz z kierownikiem i trenerem, że tym piórem pominę stali wypełniać protokoły. Kierując się patriotyzmem i mając na uwadze dobro piłkarstwa białostockiego, oświadczyłem, że po zwycięstwie pióro przekazuję klubowi.

Los mi jednak zaoferował wydatki. Piłkarze Mazura przegrali 2:3. Piórem tym nadal piszę, lecz naprawdę wierzę, że wolałbym je stracić, a w zamian za to pisać (nawet ołówkiem) sprawozdanie z meczu z Cracovią, która wczoraj przegrała z Warą 2:3. Gdyby piłkarze Mazura odnieśli w Poznaniu zwycięstwo, Cracovia grałaby z nami w Elku... (Lel)

Triumf
duńskich
tenistów

Tenisiści Dani zdobyli Puchar króla szwedzkiego, zwyciężając w finałowym spotkaniu Włochy 3:0. W meczu o 3 miejsce Francja wygrała z Jugosławią 2:1.

Łódź zdobyła
Puchar GKKFIT

* Porażka białostoczan

Łódź (tel. wł.) — Bokserka reprezentacja juniorów Łodzi zwyciężyła Wrocław 14:8. Tym samym lodzianie zdobyli Puchar GKKFIT.

Poznań (tel. wł.) — Juniorzy Poznania wygrali w Gnieźnie z reprezentacją Białostocką 14:8. Dzięki temu zwycięstwu poznaniacy awansowali na II miejsce w tabeli, spychając na III — Białystok.



W Warszawie, zaprzęśli kolejną możliwą zdobycia punktów i umocnienia się w górnych rejonach tabeli II ligi. Występując w osłabionym składzie, bez „obrotowego” Makarewicz i Lewczuka, przegrali z Legią II 54:67 (15:26).

Zdrowie a sport

Sport to zdrowie — powiada się powszechnie. Niemniej jednak chcąc uprawiać sport wyczynowy, trzeba być zdrowym. Również w czasie kariery sportowej nie może być mowy o jakichś schorzeniach. Ta dewiza nie podlega żadnej dyskusji. Powinniśmy sobie to zdawać sprawę, że zarówno zawodnicy wysokiej klasy, jak i ci początkujący.

W skrócie

W międzynarodowym meczu piłkarskim Węgry wygrały w Budapeszcie z Polską 2:1 (1:0). Tak więc polscy juniorzy nie pojdą na turniej UEFA.

W towarzyskim meczu piłkarskim Górnik Zabrze zremisował z Wisłą 4:4 (2:1).

Międzynarodowe mecze bokserkie: Stal St. Wola — Thorez 12:4, Traktor Schwerin (NRD) — Hutnik N. Wola 12:8, Gdańsk — Borowo Zagrze (Jugosławia) 16:4, Bursa Wrocław — Aktivist Senftenberg (NRD) 12:8.

stali do protokołu nazwiska, a następnie złożone przez zawodników podpisy.

Jak się później okazało, z tego właśnie powodu o mało nie przyszło do przerywania meczu. Wówczas to do przerywania meczu Mazura prowadził z Warą 2:0. Niewiele było wtedy waro nas pesymistów, którzy by przypowiadali zwycięstwo gospodarzom. Owe, niespodziewane 2:0, jak orzekł w przerwie piłkarze, jest też zasługą mego „szczęśliwego” pióra. Jedną głosiłem stwierdził wraz z kierownikiem i trenerem, że tym piórem pominę stali wypełniać protokoły. Kierując się patriotyzmem i mając na uwadze dobro piłkarstwa białostockiego, oświadczyłem, że po zwycięstwie pióro przekazuję klubowi.

Los mi jednak zaoferował wydatki. Piłkarze Mazura przegrali 2:3. Piórem tym nadal piszę, lecz naprawdę wierzę, że wolałbym je stracić, a w zamian za to pisać (nawet ołówkiem) sprawozdanie z meczu z Cracovią, która wczoraj przegrała z Warą 2:3. Gdyby piłkarze Mazura odnieśli w Poznaniu zwycięstwo, Cracovia grałaby z nami w Elku... (Lel)

Trochę statystyki
o „pierwszym kroku
kolarskim”

W bieżącym roku zapoczątkowano imprezę pod nazwą „Pierwszy krok kolarski”. Wysegi miały na celu spopularyzowanie tej dyscypliny sportu wśród młodych, początkujących amatorów kolarstwa. Młodzi „ścigali” się na krótkich dystansach, na dołach wolnym sprężem.

Z przedstawionego nam przez BOZKO sprawozdania wynika, że w 130 zorganizowanych tego rodzaju imprezach, w woj. białostockim startowało ogółem 2022 uczestników. Lwią część startujących stanowiła młodzież wiejska — 1317 uczestników. Słabiej propagowały natomiast pierwsze kroki kolarskie szkoły (326 uczestników), zakłady pracy (95) i kluby (48).

Jeśli chodzi o tzw. rozbiórce na powiaty, to najkorzystniej wypadł PKKFT w Kolnie, który ma na swoim koncie 41 imprez. Za Kolnem idą: PKKFT w Grójcu — 17 imprez, PKKFT w Sejnach — 12 imprez, Spółród rad powiatowych LZS w Górnym Sokółce (13 imprez), Sejn (11), Kolno (9) oraz Hajnowka i Grajewo (po 8).

Nieodwołalnie najwięcej młodzieży uczestniczyło w wyścigach kolnychskich 612 osób, grających — 390, wysokomazowieckich — 159 i białostockich — 150.

Były również takie powiaty, które nie zorganizowały żadnego wyścigu. Do nich należały Białeś Podlaski, Łapy, Łomża i Olecko.

Wydzielił wyprawy do PKZKO wyróżnienie dyplomami uznania PKKFT w Kolnie i Grajewie, rad powiatowych LZS w Sokółce i Sejnach oraz RW LZS w Białymstoku.

W Pradze holenderska reprezentacja Czechosłowacji dwukrotnie zwyciężyła Szwecję 6:2 i 4:2.

NA ZDJĘCIU: Ohrlund (Szwecja) strzela jedną z bramek.

W Warszawie, zaprzęśli kolejną możliwą zdobycia punktów i umocnienia się w górnych rejonach tabeli II ligi. Występując w osłabionym składzie, bez „obrotowego” Makarewicz i Lewczuka, przegrali z Legią II 54:67 (15:26).

W towarzyskim meczu piłkarskim Górnik Zabrze zremisował z Wisłą 4:4 (2:1).

Międzynarodowe mecze bokserkie: Stal St. Wola — Thorez 12:4, Traktor Schwerin (NRD) — Hutnik N. Wola 12:8, Gdańsk — Borowo Zagrze (Jugosławia) 16:4, Bursa Wrocław — Aktivist Senftenberg (NRD) 12:8.

stali do protokołu nazwiska, a następnie złożone przez zawodników podpisy.

Jak się później okazało, z tego właśnie powodu o mało nie przyszło do przerywania meczu. Wówczas to do przerywania meczu Mazura prowadził z Warą 2:0. Niewiele było wtedy waro nas pesymistów, którzy by przypowiadali zwycięstwo gospodarzom. Owe, niespodziewane 2:0, jak orzekł w przerwie piłkarze, jest też zasługą mego „szczęśliwego” pióra. Jedną głosiłem stwierdził wraz z kierownikiem i trenerem, że tym piórem pominę stali wypełniać protokoły. Kierując się patriotyzmem i mając na uwadze dobro piłkarstwa białostockiego, oświadczyłem, że po zwycięstwie pióro przekazuję klubowi.

Los mi jednak zaoferował wydatki. Piłkarze Mazura przegrali 2:3. Piórem tym nadal piszę, lecz naprawdę wierzę, że wolałbym je stracić, a w zamian za to pisać (nawet ołówkiem) sprawozdanie z meczu z Cracovią, która wczoraj przegrała z Warą 2:3. Gdyby piłkarze Mazura odnieśli w Poznaniu zwycięstwo, Cracovia grałaby z nami w Elku... (Lel)

W Warszawie, zaprzęśli kolejną możliwą zdobycia punktów i umocnienia się w górnych rejonach tabeli II ligi. Występując w osłabionym składzie, bez „obrotowego” Makarewicz i Lewczuka, przegrali z Legią II 54:67 (15:26).

W towarzyskim meczu piłkarskim Górnik Zabrze zremisował z Wisłą 4:4 (2:1).

Międzynarodowe mecze bokserkie: Stal St. Wola — Thorez 12:4, Traktor Schwerin (NRD) — Hutnik N. Wola 12:8, Gdańsk — Borowo Zagrze (Jugosławia) 16:4, Bursa Wrocław — Aktivist Senftenberg (NRD) 12:8.

stali do protokołu nazwiska, a następnie złożone przez zawodników podpisy.

Jak się później okazało, z tego właśnie powodu o mało nie przyszło do przerywania meczu. Wówczas to do przerywania meczu Mazura prowadził z Warą 2:0. Niewiele było wtedy waro nas pesymistów, którzy by przypowiadali zwycięstwo gospodarzom. Owe, niespodziewane 2:0, jak orzekł w przerwie piłkarze, jest też zasługą mego „szczęśliwego” pióra. Jedną głosiłem stwierdził wraz z kierownikiem i trenerem, że tym piórem pominę stali wypełniać protokoły. Kierując się patriotyzmem i mając na uwadze dobro piłkarstwa białostockiego, oświadczyłem, że po zwycięstwie pióro przekazuję klubowi.